

# Teresa Frącek

---

## Idea odrodzenia w duszpasterskiej działalności błogosławionego arcybiskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego w Archidiecezji Warszawskiej

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 47/3-4, 227-256

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

S. TERESA FRĄCEK, RM

## **IDEA ODRODZENIA W DUSZPASTERSKIEJ DZIAŁALNOŚCI BŁOGOSŁAWIONEGO ARCYBISKUPA ZYGMUNTA SZCZĘSNego FELIŃSKIEGO W ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ**

W Jubileusz 25-lecia posługi pasterskiej Jego Eminencji Ks. Kard. Józefa Glempa wpisuje się – wśród licznych osiągnięć – także beatyfikacja abp. Zygmunta Sz. Felińskiego, metropolity warszawskiego, dokonana przez papieża Jana Pawła II – 18 sierpnia 2002 r. w Krakowie, podczas Jego VIII pielgrzymki do Ojczyzny.

W życiu i działalności bł. abp. Felińskiego (1822-1895), możemy znaleźć wiele wartości duchowych aktualnych także na progu Trzeciego Tysiąclecia. Jedną z nich jest „idea odrodzenia”, połączona z miłością Ojczyzny i z wiarą w Opatrzność Bożą.

Podjmując temat: *Idea odrodzenia w duszpasterskiej działalności abp. Z. Sz. Felińskiego*, musimy spojrzeć na losy archidiecezji warszawskiej jak też na postać samego arcybiskupa w kontekście historycznym.

Powstanie i początkowe lata istnienia archidiecezji warszawskiej przypadły na okres niewoli narodowej, ale też zrywów niepodległościowych. Na tym chmurnym tle dziejów Polski XIX wieku jasnym promieniem odbija się żywotna, pełna apostołskiego ducha, działalność abp. Felińskiego.

### **I. Nominacja ks. Felińskiego na arcybiskupa warszawskiego**

Wobec trudnej sytuacji w Warszawie po śmierci abp. Antoniego Melchiora Fijałkowskiego (1778-1861), władze rządowe w Petersburgu postanowiły obsadzić stolicę warszawską kandydatem spoza kleru Królestwa Polskiego.

Największym problemem były kościoły warszawskie zamknięte na znak protestu przeciw krwawym represjom dokonany przez wojsko carskie w katedrze i w kościele św. Anny, w nocy z 15/16 paźdz. 1861 r. Ten konflikt duchowieństwa stolicy z rządem carskim, przyrównywany do „węzła gordyjskiego”<sup>1</sup>, trudny do roz-

---

<sup>1</sup> *Zeznania śledcze Oskara Awejde, Wosztanie 1863-4 goda*, Moskwa 1963, t. 4, s. 393.

wiązania dla rządu rosyjskiego w Warszawie i Petersburgu, jak też dla miejscowego kleru i Stolicy Apostolskiej, miał rozwiązać nowy arcybiskup, mianowany przez Papieża, ale wysunięty na to stanowisko przez cara.

1. *Kandydatura Felińskiego*. – Na posiedzeniu Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego w Petersburgu, została podjęta 6 i 7 grudnia 1861 r. decyzja, aby na miejsce zmarłego abp. Fijałkowskiego, mianować nowego pasterza w osobie ks. Felińskiego, cieszącego się „szczególnym szacunkiem i popularnością wśród całego duchowieństwa rzymskokatolickiego wyznania w imperium rosyjskim”. Dokumenty związane z nominacją ks. Felińskiego podnosiły zalety jego umysłu, „pobożność i gorliwość apostolską”<sup>2</sup>.

Pertraktacje między przedstawicielem Rosji M. Kisielewem a Sekretarzem Stanu kard. G. Antonellim, rozpoczęły się w Watykanie w połowie grudnia 1861 r.

2. *Prekonizacja*. – Stolica Apostolska z niepokojem śledziła wydarzenia w Warszawie i zdawała sobie sprawę z trudności jakie czekają nowego arcybiskupa<sup>3</sup>.

Prekonizacja ks. Felińskiego nosi na sobie cechy nadzwyczajności. Za ledwie M. Kisielew przedstawił jego kandydaturę w Watykanie (28 grudnia 1861), Pius IX niezwłocznie ją przyjął i wydał odpowiednie zarządzenia (31 grudnia)<sup>4</sup>.

Wbrew przypuszczeniom ks. Feliński był dobrze znany Kurii Rzymskiej. W aktach Sekretariatu Stanu znajdowały się pozytywne o nim opinie, które ukazywały go jako „najlepszego księdza w Rosji”<sup>5</sup>. Poza tym był on korespondentem rzymskim i jego relacje o stanie Kościoła w Rosji znajdowały się w aktach watykańskich<sup>6</sup>.

Bł. Pius IX prekonizował ks. Felińskiego na arcybiskupa warszawskiego 6 stycznia 1862 r. na nadzwyczajnym konsystorzu, zwołanym *ad hoc* dla jednego biskupa, „co rzadko bywało” i to w uroczyste święto Trzech Króli, „co nie zdarzało się nigdy”<sup>7</sup>. Proces kanoniczny o elekcje przeprowadzono w kurii rzymskiej 3 stycznia

---

<sup>2</sup> Pismo ministra sekretarza stanu do spraw Królestwa Polskiego Józefa Tymowskiego do ministra spraw wewnętrznych Piotra A. Wałujewa, 25 listopada/ 7 grudnia 1861, C. Petersburg, n. 12, Państwowe Archiwum Historyczne Rosji, Petersburg, F. 821, op. 3, d. 1030, f. 4-8.

<sup>3</sup> Adrian Boudou, *Stolica Święta a Rosja. Stosunki dyplomatyczne między nimi w XIX stuleciu*, t. 2 (1848-1883), Kraków 1930, s. 190-194.

<sup>4</sup> Pismo M. Kisielewa do kard. G. Antonelli'ego, 16/ 28 gruzdzień 1861, n. 337, Tajne Archiwum Watykańskie (ASV), *Arch. Segretariato di Stato (ASSt)*, 1862, rubr. 268 „Russia”, k. 3-4; Raport o Felińskim, tamże, „Russia e Polonia”, pos. 275, fasc. 87, k. 52, s. 197.

<sup>5</sup> Mons. Flavio Chigi, Sprawozdanie z 3 listopada 1856, ASV, AA. EE. SS.: „Carte di Russia e Polonia”, vol. 13, k. 155-237v, załączniki, k. 260-283; Raport o. D. Souillard'a, „L'Eglise de Russie en 1859”, tamże, vol. 15, k. 1-22; List o. D. Souillard'a do kard. G. Antonelli'ego, 12 września 1859, vol. 15, k. 170-171v.

<sup>6</sup> Kopie francuskie, tamże, vol. 15, k. 327-v, 325-326, k. 313-v, k. 314-315v, k. 327-v.

<sup>7</sup> *Korespondencja z Rzymu*, „Czas”, Kraków, 1862, nn. 13-15; Dokument prekonizacji, ASV, *Arch. S. Congr. Consistorialis*: „Segreta”, 6 stycznia 1862.

1862 r., bulle przygotowano 7 i 8 stycznia<sup>8</sup>. Sam kard. Antonelli wyraził się: „Jest to pierwszy biskup, którego mianowania dokonaliśmy błyskawicznie”<sup>9</sup>.

Jak wielkie zaufanie musiał mieć papież do Felińskiego, o którym miał „jak najlepsze informacje”, świadczy fakt, że dokonano nominacji i przygotowano bulle zanim jego dokumenty personalne nadeszły do Rzymu. Dopiero po ich otrzymaniu 9 stycznia<sup>10</sup>, wysłano bulle do Petersburga (10 stycznia). Tę szybkość wyjaśnił Pius IX na konsystorzu: „ze względu na nieszczęśliwe położenie kraju”<sup>11</sup>.

Ten kapłan doznał z ust papieża takich pochwał, jakich nie otrzymali najwięksi biskupi tamtych czasów<sup>12</sup>. Do elekta zaś Pius IX pisał: „Na stanowisko Arcybiskupa Warszawskiego Ciebie wybraliśmy, Wielebny Bracie, o którym wiedzieliśmy, jak wielkiej jesteś cnoty i pobożności i jak szczególną względem nas i względem tej Katedry Piotra... wiarą, miłością i poszanowaniem jesteś ożywiony”<sup>13</sup>.

3. *Postawa Felińskiego wobec Aleksandra II.* – Warto zwrócić uwagę na postawę ks. Felińskiego wobec imperatora podczas audyencji 25 stycznia 1862 r.

W sprawie otwarcia kościołów, na stwierdzenie cesarza, że profanacji nie było i rekoncylacja nie jest potrzebna, Arcybiskup odpowiedział, że w tej sprawie oprze się na prawie kanonicznym i orzeczeniu komisji, która badała ich profanację.

Cesarz gwarantował Kościołowi swobodę działania w granicach przysługujących mu praw, zapewniał, że represje ze strony wojska w kościołach nie powtórzą się, obiecywał wprowadzenie reform, ale uzależniał je od „uspokojenia kraju”.

Odnosnie napiętej sytuacji w Warszawie Feliński wypowiedział wyraźnie swe przekonania: „pragnę z całego serca dopomagać do pokojowego rozwoju i szczęścia mego narodu, ale żadnej innej polityki popierać nie przyrzekam”. Dodał też: cokolwiek nastąpi „ja przede wszystkim spełnię obowiązki pasterza i podzielę niedolę ludu mego”. Cesarz uważał go za człowieka „szczerego i uczciwego”.

---

<sup>8</sup> Proces kanoniczny, ASV, *S. Congr. Consistorialis*: „Processus Datarie”, 1862, vol. 224, pos. 13/ 1.

<sup>9</sup> Boudou, s. 199; por. Zygmunt Szczęsny Feliński, *Pamiętniki*, wyd. 3. Opracował, przygotował do druku i opatrzył przedmową Eligiusz Kozłowski, Warszawa 1986, s. 499; dalej cytujemy: Feliński, *Pamiętniki*.

<sup>10</sup> Pismo M. Kisielewa do kard. G. Antonelli’ego, 28 grudnia 1861/ 9 stycznia 1862, ASV, ASS, 1862, rubr. 268 „Russia”, k. 7-8v; dokumenty, Arch. S. Congr. Consistorialis: *Processus Datariae*, 1862, vol. 224, poz. 13; odpowiedź kard. Antonelli’ego, 10 stycznia 1862, n. 20677, tamże, ASS, 1862, rubr. 268, k. 9.

<sup>11</sup> List J. Felińskiego do abp. Felińskiego, 6 stycznia 1862, Arch. CR, Rzym: „Sprawy kościelne”, 1862.

<sup>12</sup> *Korespondencja z Rzymu*, „Czas”, 1862, n. 15, 19 stycznia.

<sup>13</sup> List z 20 lutego 1862 r., Stefan Prawdzicki [Ignacy Polkowski], *Wspomnienie o Zygmuncie Szczęsnym Felińskim arcybiskupie metropolie warszawskim*, Kraków 1866, s. 97-101.

4. *Konsekracja abp. Felińskiego*. – Konsekracja ks. Felińskiego miała miejsce 26 stycznia 1862 r., w kościele Św. Jana Jerozolimskiego w Petersburgu<sup>14</sup>. Relacje z tej uroczystości podkreślają walory duchowe i intelektualne elekta: „Jest on człowiekiem cichym, pełnym bojaźni Bożej, prawdziwie pobożnym”, „ofiarnikiem biednych”; przyjmuje „ciężkie brzemię na barki swoje... z istotną świątobliwością i ufnością w pomoc Bożą”<sup>15</sup>.

Inni podkreślali jego zasługi dla „Schroniska katolickiego”: „Ogrodnika tej winnicy, która tak pięknie się rozwija, ks. Felińskiego, Pan Bóg odbiera nam, a wam go posyła. Żałujemy go tu bardzo, bo to mąż apostołski, pełen pokory i nauki”<sup>16</sup>.

Nie były to pochwały zdawkowe, już wcześniej Józef Pierling, radny kościoła Św. Katarzyny, pisał o Felińskim: „Pełen godności, skromności, roztropności, a przy tym bardzo pracowity i wykształcony, posiada on wszelkie zalety dobrego, a nawet doskonałego kapłana; nie mamy lepszego oden” (1857)<sup>17</sup>.

Abp Feliński opuścił Petersburg 31 stycznia 1862 r., gdzie – jak pisał – spędził „najpiękniejsze lata” swego kapłaństwa i gdzie „tak łaskawie Pan Bóg błogosławił” jego pracy<sup>18</sup>. Inni dodali, gdzie „znany był z surowości obyczajów”, i gdzie „pomiedzy katolikami zjednał sobie bardzo wielki i słuszny szacunek”. Do swej „owczarni” jechał z trwogą w sercu, ale też z ufnością w pomoc Opatrzności<sup>19</sup>.

Z powodu obfitych śniegów, przybył do Warszawy drogą okrężną – przez Bydgoszcz, Poznań, Wrocław, Sosnowiec i Częstochowę. Na Jasnej Górze zatrzymał się, „żeby się polecieć opiece Matki naszej i Królowej, co na tym miejscu tyle cudownych łask wyjednała tym, co się do Niej z pokorą i ufnością uciekali”<sup>20</sup>.

## II. Trudne początki w Warszawie

W bieżącym roku mija 206 lat od utworzenia diecezji warszawskiej (1789) i 186 lat od podniesienia jej do godności arcybiskupstwa i metropolii (1818). W ciągu minionego okresu zasiadało na stolicy warszawskiej 13 ordynariuszy: biskup Józef

<sup>14</sup> Pisma ministra spraw wewnętrznych Piotra A. Wałujewa dotyczące konsekracji ks. Felińskiego, do ministra sekretarza stanu Królestwa Polskiego Józefa Tymowskiego, 30 grudnia 1861, n. 139, do abp. Wacława Żylińskiego, 12 stycznia 1862, nr 54/ 9-2 i nr 56/ 5-4; do abp. Z. Sz. Felińskiego, 12 stycznia 1862, nr 55/ 3-3, Państwowe Archiwum Historyczne Rosji, Petersburg, Fond 821, op. 126, k. 37-39, 67-68, 69-69v.

<sup>15</sup> *Konsekracja arcybiskupa Felińskiego*, „Gazeta Polska”, Warszawa, 1862, n. 26, n. 39.

<sup>16</sup> „Pamiętnik Religijno-Moralny”, Warszawa, 1862, n. 2, s. 206.

<sup>17</sup> List J. Pierlinga do stryja jezuitę w Rzymie, 18 czerwca 1857, Boudou, s. 105.

<sup>18</sup> Feliński, *Pamiętniki*, s. 510.

<sup>19</sup> „Gazeta Polska”, Warszawa, 1862, n. 15 i 16, 21 i 22 stycznia; Feliński, *Pamiętniki*, s. 498.

<sup>20</sup> Feliński, *Pamiętniki*, s. 511; Prawdzicki, *Wspomnienie*, s. 50; Z. L. S. [Walery Przyborowski], *Historia dwóch lat 1861-1862*, cz. 2 (1862), t. 4, Kraków 1895, s. 76-77 (dalej cyt: *Historia dwóch lat*).

Bończa Miaskowski (1800-1804) oraz 12 arcybiskupów. Do przybycia abp. Felińskiego diecezja liczyła 64 lata, ale tylko w ciągu 14 lat zarządzali nią biskupi:

- |                                  |           |               |   |
|----------------------------------|-----------|---------------|---|
| 1. Franc. Skarbak Malczewski     | 1818-1819 | – 4 miesiące  | rządził                                 |
| 2. Stefan Hołowczyc              | 1819-1823 | – 4 lata      | „                                       |
| 3. Wojciech Leszczye Skarszewski | 1824-1827 | – 3 lata      | „                                       |
| 4. Jan Paweł Woronicz            | 1828-1829 | – 1 rok       | „                                       |
| 5. Stanisław Kostka Choromański  | 1837-1838 | – 1 rok       | „                                       |
| 6. Antoni Melchior Fijałkowski   | 1857-1861 | – 4 lata      | „                                       |
| 7. Zygmunt Szczęśny Feliński     | 1862-1883 | – 16 miesięcy |   |
|                                  |           |               | w Warszawie, 20 lat na zesłaniu w Rosji |
| 8. Wincenty T. Chościak Popiel   | 1883-1912 | – 29 lat      | rządził                                 |
| 9. Aleksander Kakowski           | 1913-1938 | – 25 lat      | „                                       |
| 10. August Hlond                 | 1946-1948 | – 2 lata      | „                                       |
| 11. Stefan Wyszyński             | 1949-1981 | – 32 lata     | „                                       |
| 12. Józef Glemp                  | 1981-     | – od 23 lat   | zarządza.                               |

Poprzednicy Felińskiego przychodzili do Warszawy w wieku podeszłym. Długie wakansy: 14 lat po śmierci bp. Miaskowskiego, 9 lat po śmierci abp. Woronicza, 19 lat po śmierci abp. Choromańskiego, spowodowane były polityką caratu. Petersburg nie spieszył się z obsadą wakujących stolic, a papież mógł dokonać nominacji jedynie spośród kandydatów, przedstawionych przez rząd; ten zaś wysuwał na biskupów ludzi słabych, posuniętych w latach<sup>21</sup>, często uległych władzy zaborczej.

Siódmym arcybiskupem, a ósmym rządcą diecezji warszawskiej, został Zygmunt Szczęśny Feliński, liczący 39-lat, pełen życia, energii, wielkiej gorliwości, którego rządy zaznaczyły się w dziejach archidiecezji duchem odrodzenia religijnego.

W świetle jednej z opinii nowy arcybiskup wyglądał „na człowieka z charakterem i zdecydowanego nie ustąpić w niczym, co dotyczy spraw Kościoła. Widok człowieka prawego, silnego i władczego daje piękne nadzieje na przyszłość, którzy widzieli tu trzciny pochyłone wiekiem i słabość na tym stanowisku”<sup>22</sup>.

1. *Pasterz czy sługa carski*. – Abp Feliński przybył do Warszawy 9 lutego 1862 r., późnym wieczorem. Po serdecznym pożegnaniu nad Nową, powitanie w Warszawie było bardzo chłodne, ale zapowiadanej wrogiej demonstracji nie było<sup>23</sup>.

<sup>21</sup> W chwili objęcia rządów w Warszawie bp Miaskowski liczył – 59 lat, abp Malczewski – 64, abp Hołowczyc – 78, abp Skarszewski – 82, abp Woronicz – 71, abp Choromański – 70, abp Fijałkowski – 79 lat.

<sup>22</sup> List Cecylii Potockiej do o. P. Semenienki, CR, 11 lutego 1862, Warszawa, Arch. Generalne Księży Zmartwychwstania Pańskiego w Rzymie (Arch. CR, Rzym): *Ecclesia Polonica*, „Sprawy kościelne”, 1862.

<sup>23</sup> Por. Dwa raporty konsula Pierre de Segur’a do Eugene A. de Thouvenel’a, 9 i 11 lutego 1862, Warszawa, pierwszy drukowany, w: *Raporty polityczne konsulów general-*

Na murach jednak pojawiły się plakaty, karykatury, rozrzucono ulotki: „Witam cię Ojczy bez kluczy, bez krzyża. Jedne przemoc zhańbiła, a drugie złamała...”<sup>24</sup>. Okrzyknięto go „zdrajcą”, „sługą” i „najmitą carskim”, uznano za „ślepe narzędzie władzy”, za „kreaturę rządową”, za „intruza”, „karierowicza”<sup>25</sup>.

Nie było to dzieło wyłącznie polskie; swoją rękę przyłożył rząd moskiewski, co przebiega z ówczesnej korespondencji: „Nawet przyklepiono plakaty, namawiające do przejścia na protestantyzm raczej jak przyjmować Pasterza, narzuconego Papięzowi, który przekupiony z wrogami trzyma. Któż by teraz, przy stanie oblężenia, mógł takie przyklepać i puszczać, jeśli nie policja”<sup>26</sup>. Podobnie pisał ks. Kazimierz Weloński: „O... Arcybiskupie różne fałszywe wieści krążą, które rząd przez swoich agentów rozsiewa, powiadając, że to moskal duszą i ciałem i że Ojciec Święty przekupiony przez rząd i dlatego go mianował na stolicę arcybiskupią”<sup>27</sup>.

Warszawa nieufnie przyjęła nowego Pasterza, nie ze względu na jego osobę, bo go tu prawie nie znano, ale dlatego, że przybył ze Wschodu<sup>28</sup>.

A kim był ten nowy Pasterz ze Wschodu?

Zygmunt Szczęsny Feliński urodził się 1 list. 1822 r. w Wojutynie koło Łucka na Wołyniu. Ten syn wygnanki syberyjskiej, wykształcony na Wschodzie i Zachodzie, w Moskwie i Paryżu, matematyk i humanista, za dewizę swego życia przyjął maksymę: „*Bo na ziemi być Polakiem, to żyć bosko i szlachetnie*”. W Paryżu zaprzyjaźnił się z Juliuszem Słowackim, a w okresie Wiosny Ludów wziął udział w powstaniu poznańskim (1848); po śmierci przyjaciela Słowackiego, który zmarł na jego rękach, poświęcił się Bogu w stanie kapłańskim, by służyć zbawieniu bliźnich, owocnie pracować nad odrodzeniem religijnym i moralnym narodu.

Metropolicie Ignacemu Hołowińskiemu, który udzielił mu święceń kapłańskich (1855) zawdzięczał, że ducha jego „namaścił... miłością Kościoła i ufnością w czuwającą nad nim Opatrzność”, które mu przyświecały „jak gwiazdy” w ciągu całego

---

*nych Francji w Warszawie 1860-1864*, oprac. Irena Koberdowa, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, n. 133, s. 252-255; drugi oryg., Arch. Ministerstwa Spraw Zagranicznych Francji, Paryż. *Korespondencja dyplomatyczna i konsularna*: „Polska, Konsulat Generalny Francji w Warszawie”, t. XII, s. 336, k. 52-53; Pismo kard. A. S. De Luca, do kard. G. Antonelli’ego, 7 lutego 1862, n. 1431, ASV, AA. EE. SS.: „Carte di Russia e Polonia”, vol. 16, k. 510-511.

<sup>24</sup> *Historia dwóch lat*, t. 4, s. 382.

<sup>25</sup> M. Godlewski, *Tragedia arcybiskupa Felińskiego (1862-1863)*. *Szkic historyczny*, Kraków 1930, s. 4-5.

<sup>26</sup> C. Potocka do o. P. Semenki, 25 stycznia 1862, Arch. CR, Rzym: „Sprawy kościelne”, 1862.

<sup>27</sup> List do o. Piotra Semenki, 24 stycznia 1862, Arch. CR, Rzym: „Sprawy kościelne”, 1862.

<sup>28</sup> Por. Przemówienie kard. Stefana Wyszyńskiego, wygłoszone 31 maja 1965 w Warszawie, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” (WAW), 1975, nn. 9-11, s. 427.



„życia kapłańskiego”<sup>29</sup>. W duchu tej idei pracował w Petersburgu nad odrodzeniem katolicyzmu w Rosji, jako kapelan i profesor Akademii Duchownej, założyciel schroniska dla sierot oraz zgromadzenia sióstr Rodziny Maryi (1857). Tę ideę przeniósł na grunt warszawski i przepełnił ją swoją działalnością duszpasterską.

2. *Rekoncyliacja sprofanowanych kościołów*. – Pierwszym i najtrudniejszym zadaniem nowego Pasterza w Warszawie było otwarcie kościołów. Domagał się tego cesarz, takie było życzenie papieża, konieczność tego aktu widzieli duchowni stolicy, na to czekali wierni, pozbawieni nabożeństw i sakramentów.

Feliński dokonał tego aktu w granicach ściśle kościelnych i w tym leży jego zasługa. Odrzucił sugestie cesarza i namiestnika Królestwa jakoby profanacja nie miała miejsca i rekoncyliacja nie jest potrzebna. Oparł się na akta komisji, która przeprowadziła śledztwo<sup>30</sup> i poddał tę sprawę weryfikacji komisji z Poznania<sup>31</sup>.

W dniu 13 lutego 1862 r., dokonał rekoncyliacji katedry (bp H. Plater dopełnił tegoż aktu w kościele św. Anny), przy licznych udziałach duchowieństwa i wiernych.

W kazaniu ukazał Arcybiskup świątynię jako dom Boży. W gorących słowach mówił o miłości Ojczyzny. Prosił jednak o zaprzestanie śpiewów patriotycznych, by uchronić świątynię od nowych profanacji. Powołał się także na słowa cesarza, który go zapewnił, że gwałty w kościołach ze strony wojska się nie powtórzą i reformy zostaną wprowadzone, ale żądał uspokojenia. W końcu Pasterz wyraził wiarę „w sprawiedliwe rządy Opatrzności, która wcześniej lub później dosięgnie zawsze winnego; starajmy się – dodał – tak postępować, abyśmy nie my byli winni”<sup>32</sup>.

Kazanie to wywołało w słuchaczach zmienne uczucia. Pierwsza jego część wzruszyła ich do łez, druga jednak, gdy prosił o zaprzestanie śpiewów i wspominał o obietnicach carskich, została przyjęta z rezerwą<sup>33</sup>. W stolicy rozrzucono drukowaną ulotkę „Do Polek: Polki! Nie dla nas kościoły otwarte, w których czcić cara na równo z Bogiem wczoraj poseł moskiewski zalecił...”<sup>34</sup>.

Zarzucano Felińskiemu, że uwierzył w obietnice carskie, w które nikt nie wierzył. Czy jednak Feliński, otrzymując je z ust samego monarchy, mógł w nie nie wierzyć? Musiał się na nie powołać jako na gwarancję, że gwałty w kościołach się

<sup>29</sup> Feliński, *Pamiętniki*, s. 437-438.

<sup>30</sup> Protokół Komisji badającej profanację kościołów, 24, 27 i 30 paźdz. 1861, podpisany przez ks. kan. Pawła Rzewuskiego, ASV, AA. EE. SS., „Russia e Polonia”, fasc. 85, k. 71-76.

<sup>31</sup> Raport Segur’a do Thouvenel’a, 25 lutego 1862, „Korespondencja...”, t. XII, n. 339, k. 58-67.

<sup>32</sup> Tekst kazania, Feliński, *Pamiętniki*, s. 518-520; St. Prawdzicki, *Wspomnienie*, s. 67-71.

<sup>33</sup> List C. Potockiej do o. P. Semenienki, 11-15 lutego 1862, Arch. CR, Rzym: „Sprawy kościelne”, 1862.

<sup>34</sup> Druk ulotny, 1862, AGAD, *Szczątkowe akta powstania styczniowego*, 1863.



nie powtórzą. Wybrał pierwsze wystąpienie, więcej do nich nie wracał. Miał jednak odwagę upominać się później u cesarza o spełnienie tychże obietnic.

3. *Otwarcie wszystkich kościołów stolicy*. – Już 13 lutego ceremonię rekoncylacji katedry zakończył Arcybiskup Mszą św. i wystawieniem Najśw. Sakramentu w intencji wynagradzającej. Następnego dnia, z jego polecenia, zostały otwarte wszystkie kościoły stolicy rozpoczęciem 40-godzinnego nabożeństwa; „lud spragniony modlitwy”, pospieszył do Przybytków Bożych<sup>35</sup>.

Na wiernych działał też przykład Arcybiskupa, który „z pobożności” nawiedzał świątynie, modląc się przed Najśw. Sakramentem. W kościele „Bernardynów najdłużej się modlił, bo aż do późnego wieczora”, najpierw przed Sanctissimum, a potem „w kaplicy błogosławionego Władysława z Gielniowa”<sup>36</sup>.

4. *Ingres Pasterza*. – Ingres abp. Felińskiego do katedry warszawskiej miał miejsce 16 lutego 1862 r. Ks. prałat Paweł Rzewuski w gorących słowach powitał nowego Arcybiskupa, którego przedstawił jako człowieka pełnego wiary, kultury, pobożności i ducha Bożego. Wezwał wiernych do posłuszeństwa i do modlitwy w jego intencji, ale też upomniął ich, by nie wyrządzali mu krzywdy<sup>37</sup>.

Naoczni świadkowie podają, że Arcybiskup przemawiał „z apostołską powagą, namaszczeniem i prostotą”, z siłą i pewnością, która płynęła „z ducha przejętego wiarą w niebieską pomoc”<sup>38</sup>. „Gazeta Warszawska”, publikując tekst przemówienia, dodała: „niepodobna” oddać „w słowie pisanym tego namaszczenia, tej głębokiej, spokojnej, niewzruszonej wiary, jaka w słowie mówiącego przebiegała”, a która wprowadziła „rodzaj magnetycznego związku między mówcą a słuchaczami”<sup>39</sup>.

### III. Program rządów abp. Felińskiego

Ks. Feliński był arcybiskupem metropolitą warszawskim 21 lat, a z tych, zaledwie 16 miesięcy rządził w Warszawie, zaś 20 lat spędził na zesłaniu w głębi Rosji. Krótki okres jego pasterzowania w stolicy, od 9 lutego 1862 r. do 14 czerwca 1863 r., w sumie 491 dni, zwany jest często w historii tragedią, dramatem, Kalwarią, drogą krzyżową, ciernistą drogą życia. Sam Feliński napisał: „Z postawieniem nogi na ziemi warszawskiej rozpoczęło się moje trudne, po ludzku mówiąc, niemożliwe posłannictwo”<sup>40</sup>.

<sup>35</sup> *Kronika*, „Kurier Warszawski”, 1862, n. 39, 18 lutego.

<sup>36</sup> St. Prawdzicki, *Wspomnienie*, s. 74-75.

<sup>37</sup> *Kronika*, „Pamiętnik Religijno-Moralny”, Warszawa, 1862, n. 2, s. 330.

<sup>38</sup> Tamże; List ks. Leona Potockiego do J. I. Kraszewskiego, „Gazeta Polska”, 1862, n. 42, 21 lutego.

<sup>39</sup> „Gazeta Warszawska”, 1862, n. 39, 18 lutego.

<sup>40</sup> Feliński, *Pamiętniki*, s. 511.

Jego pasterzowanie przypadło na okres największego wrzenia rewolucyjnego w społeczeństwie, manifestacji patriotycznych, ucisku ze strony rządu zaborczego i wybuchu powstania styczniowego. Ale w tym krótkim okresie, pomimo nieufności ze strony części społeczeństwa polskiego i represji ze strony rządu, rozwinął wszechstronną działalność zmierzającą do odrodzenia archidiecezji i usunięcia ingerencji rządu carskiego w wewnętrzne sprawy Kościoła.

1. *Program.* – Zasadniczy program swych rządów ujął Feliński w słowach: „Program, jakiego mam zamiar się trzymać, jest bardzo prosty: wierność zasadom Kościoła i otwartość względem rządu. Rozstrzygnięcie zaś kwestii politycznej pozostawić Boskiej Opatrzności, usiłując jednocześnie rozwijać w sercach ludu wszystkie te cnoty osobiste i społeczne, które stanowią siłę i moc narodów”<sup>41</sup>.

Stawiając sobie taki program, kierował się ewangelicznym duchem służby Bogu, Kościołowi, swej owczarni i Ojczyźnie. Czerpiąc natchnienie ze słów Chrystusa: *Jam jest Prawda*, przyjął linię postępowania opartą na prawdzie i sumieniu, wybrał drogę jawną i legalną. Chciał być „zawsze jednym i tym samym”, to jest lojalnym zarówno wobec rządu, duchowieństwa, narodu jak i jego ugrupowań politycznych.

Realizując ten program szedł zawsze za tym, co uznawał „za prawdę lub obojętny związek”. Wyznał: „Nie miałem żadnej pretensji do zostania mężem stanu; jedyną moją ambicją było pozostać zawsze w prawdzie, być moralnie jak brylant przezroczystym, a jeśli być może i czystym jak brylant”<sup>42</sup>.

2. *Trudne warunki pasterzowania.* – Trudne dla abp. Felińskiego były początki, ale i później cierpienie i krzyż znaczyły jego pasterzowanie. Dalej krążyły w stolicy wysmiewające go karykatury<sup>43</sup>. Z niechęcią wyrażała się o nim tajna prasa<sup>44</sup>. W przeddzień ingresu otrzymał paszkwil „*Słowo narodu polskiego*”, a wkrótce „*Głos ludu polskiego*”<sup>45</sup>.

Młodzież urządziła mu demonstrację w katedrze (10 kwietnia), gdzie głosił kazania pasyjne. Wiedział o jej przygotowaniu, odrzucił jednak radę, by zastąpił go

---

<sup>41</sup> List ks. Felińskiego do o. D. Souillard’a, 29 list./ 11 grudzień 1861, ASV, AA. EE. SS.: „Carte di Russia e Polonia” vol 15, k. 673-674; Arch. CR, Rzym: *Hierarchia*, bursa 70; Boudou, s. 198-199.

<sup>42</sup> Feliński, *Pamiętniki*, s. 504.

<sup>43</sup> *Historia dwóch lat*, t. 4, s. 192-193; por. August Pohoski, „Wspomnienia”, Bełżyce 1925, Arch. Zgrom. Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Warszawie (ARM), F-e-13, n. 9.

<sup>44</sup> „Pobudka”, 1862, n. 3, 6 marca; „Strażnica”, 1862, n. 5, 15 marca; „Prawdziwy Patriotą”, 1862, n. 1, 27 marca; *Historia dwóch lat*, t. 4, s. 97.

<sup>45</sup> Memoriały z 1862: *Słowo narodu polskiego do JX. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego arcybiskupa metropolity Archidiecezji Warszawskiej*, druk: *Historia dwóch lat*, t. 4, s. 383-392; *Głos ludu do Arcybiskupa Warszawskiego*, Biblioteka Narodowa, Warszawa, sygn. 2883, k. 30.

inny ksiądz<sup>46</sup>. Najboleśniejszym chyba ciosem jaki ugodził w Pasterza było tajne pismo „Głos Kapłana Polskiego”, redagowany przez ks. Karola Mikoszewskiego<sup>47</sup>.

Już wówczas wielu uważało, że wstępuje na drogę prowadzącą do „męczeństwa”. On sam to czuł, gdy pisał: „jest to droga, co prowadzi do sławy wyznawców, a nawet męczenników”<sup>48</sup>. Motyw męczeństwa pojawia się często w korespondencji<sup>49</sup>.

„Z postawieniem pierwszego kroku w swojej archidiecezji rozpoczęła się dla tego niewinnego i szlachetnego człowieka ciernista niezwykle droga, która po 16-tu miesiącach cierpień i niezmordowanej pracy zawiadła go na zesłanie”<sup>50</sup>.

Abp Feliński doskonale zdawał sobie sprawę z nastrojów w społeczeństwie i o tym pisał do Piusa IX: „Przed naszym przybyciem do Warszawy krążyły opinie ludzi uprzedzonych do nas: wszyscy bowiem uważali nas za powolne narzędzie w rękach rządu i w ten sposób tłumaczono nasze postępowanie”<sup>51</sup>.

„Naciskom i potwarzom Feliński ulegać nie zamierzał, ale też nie pozostawał obojętny na atmosferę Warszawy i na brutalność władz”. Stąd jego wystąpienia do rządu o zmianę systemu, złagodzenie terroru, o uwolnienie więźniów, powrót z zesłania wygnańców, o zagwarantowanie wolności osobistej obywateli<sup>52</sup>.

Niektórzy uważali, że w tak trudnych okolicznościach Feliński nie powinien był przyjmować nominacji. Ten problem rozważał sam elekt, skoro w jego liście pasterskim znajdujemy słowa: „co... sprawia, że się nie uchylilem od ofiarowanej mi godności...?” I odpowiada: „Przyjąłem, bo wierzę, że gdzie Pan wzywa, tam Pan też sprawować wszystko będzie”. A biorąc za przykład dwunastu rybaków powołanych przez Chrystusa do głoszenia Ewangelii, dodał: „Moc zaś Boża nie odmienia się nigdy, bo Chrystus jeden, wczoraj i dziś, tenże na wieki. Miejmy tylko wiarę Apostołów, a i przez nas nie omieszka Pan podobnychże cudów dokonać”<sup>53</sup>.

3. *Stosunek Pasterza do społeczeństwa*. – Kiedy abp Feliński obejmował rządy w Warszawie społeczeństwo polskie podzielone było na dwa wielkie stronnictwa

<sup>46</sup> Feliński, *Pamiętniki*, s. 532.

<sup>47</sup> Wyczawski, *Arcybiskup*, s. 185; por. Karol Mikoszewski, *Mój pamiętnik*, Warszawa 1988.

<sup>48</sup> Listy ks. Felińskiego do o. D. Souaillard'a i brata Juliana, 29 listopada/ 11 grudnia 1861.

<sup>49</sup> List C. Potockiej do o. P. Semeneni, 25 stycznia 1862, Arch. CR, Rzym: „Sprawy kościelne”, 1862.

<sup>50</sup> Wyczawski, *Arcybiskup*, s. 157.

<sup>51</sup> List abp. Felińskiego do Piusa IX, 24 marca 1862, ASV, *Epistolae*: „Posizioni e minute”, 1862, n. 273.

<sup>52</sup> Stefan Kieniewicz, *Nowa monografia o arcybiskupie Felińskim*, w: „Przegląd Historyczny”, Warszawa, t. 67, 1976, n. 1, s. 228; Feliński, *Pamiętniki*, s. 511-512; Wnioski abp. Felińskiego złożone w Radzie Stanu Królestwa Polskiego, 30 list. 1862, AGAD, Akta R. St., 261, k. 1-3; 330, s. 63-64.

<sup>53</sup> Feliński, List pasterski, 1862.

„białych” i „czerwonych”. Pierwsze skupiało ziemiaństwo oraz sympatyków legalnej pracy, drugie – spiskującą młodzież, zmierzającą do zbrojnego powstania.

Podobnie jak wobec rządu, tak też w stosunku do partii politycznych, Feliński zachował niezależność, pilnując „interesów Kościoła”<sup>54</sup>. Nuncjusz wiedeński ujął to w słowach: „Nowy Arcybiskup postępuje z wyjątkową roztropnością, trzyma się z dala od przeciwstawnych sobie partii. Nie jest służalcem wobec władzy, ani też nie pochlebia porywom ludu”<sup>55</sup>. Nie związał się z żadną partią, ale popierał wszelkie prace, mające na celu dobro Kościoła i narodu.

Poglądami zbliżony był Feliński do „białych”; oni też solidaryzowali się z nim<sup>56</sup>. Cenił ich przywódcę Andrzeja Zamoyskiego, popierał ich inicjatywy, ale nie podzielał przyjętej przez nich zasady bierności. Uważał, że tam, gdzie otwierają się choćby najmniejsze możliwości do działania, należy je wykorzystać dla dobra kraju. Daleki był od „ugodowców”, choć realnie patrzył na korzystne dla kraju reformy Aleksandra Wielopolskiego. Nie podzielał jednak jego wyłącznej współpracy z caratem i butnego stosunku do narodu<sup>57</sup>.

Lud w zasadzie był zdezorientowany agitacją. Stosunek partii ruchu do Arcybiskupa, początkowo wyczekujący, był zdecydowanie wrogi. „Czerwoni” uważali go za przeciwnika, ale zdawali sobie sprawę z jego autorytetu jako najwyższego Pasterza w Królestwie. Zarzuty współpracy z caratem stawiano mu w złej wierze; w jego kolaborację z władzami nie wierzono<sup>58</sup>. W drugiej połowie 1862 r. „czerwoni” zaniechali wystąpień przeciw Pasterzowi. W okresie zamachów, Komitet Narodowy wydał odezwę zabraniającą „na życie jego pościć”.

Po wybuchu powstania i po protestach Arcybiskupa do władz stosunek „czerwonych” zmienił się na pozytywny, choć jego list do cara krytykowano, zakładano bowiem wywalczenie Polski niepodległej. Feliński nie rezygnował z niepodległości, lecz liczył się z realną sytuacją. Gdy został wezwany do Petersburga „czerwoni” sugerowali mu ucieczkę i obiecywali pomoc, lecz Pasterz odmówił<sup>59</sup>.

4. *Kontrowersyjne opinie*. – Duchowieństwo, z małymi wyjątkami, zachowało wobec nowego Arcybiskupa nieufność i postawę wyczekującą. Szkodzili mu księża

---

<sup>54</sup> Feliński, *Pamiętniki*, s. 525; List do ks. J. Koźmiana, 21 stycznia 1863, Bibl. PAU, Kraków, rkps 2213, k. 123.

<sup>55</sup> List pro-nuncjusza A. S. De Luca do kard. G. Antonelli, 8 kwietnia 1862, Wiedeń, ASV, AA. EE. SS.: „Carte di Russia e Polonia”, vol. 16, k. 103-104v; Boudou, s. 219.

<sup>56</sup> List A. S. De Luca do kard. G. Antonelli’ego, 8 kwietnia 1862, ASV, AA. EE. SS.: „Carte di Russia e Polonia”, vol. 16, k. 103-104v; List K. Zamoyskiego do gen. Wł. Zamoyskiego, 10 lutego 1862, w: *Jeneral Zamoyski*, t. 6, Poznań 1930, s. 368.

<sup>57</sup> Por. Feliński, *Pamiętniki*, s. 516, 534-537.

<sup>58</sup> St. Kieniewicz, *Nowa monografia*, s. 102; por. List Józefa Plichty do pułk. Władysława Jordana [Władysława Zamoyskiego], b. d., Bibl. PAN, Kórnik, rkps 2467, k. 34-42.

<sup>59</sup> Feliński, *Pamiętniki*, s. 562, 613.

kolaboranci rządowi, jak też skrajnie nastawieni patrioci. Nie zawsze przyczyną tego były kwestie polityczne. Ks. Michał Nowodworski odsłania niektóre z nich: „Ks. Arcybiskup ma wielu niechętnych z pomiędzy duchowieństwa? Łatwo odgadnąć, chce on, aby nikt nie był malowany, nikomu nie chce pozwalać spoczywać, ale wszędzie chce pracy, ruchu, życia. Rzeczy takie nie wszystkim się podobają,... kto budzi do roboty, nieprzyjaciel.... Ale z drugiej strony dobrze się dzieje: ci, co moralnie górują, są za Arcybiskupem”<sup>60</sup>.

„Kontrastowe” spostrzeżenia o Arcybiskupie znajdujemy w relacjach Cezaryny Gruszeckiej, obywatelki z Wołynia, która mając w Warszawie powiązania z arystokracją i kołami duchownymi, zbierała opinie o sprawach kościelnych i przesyłała je do Rzymu. „Wszyscy go potępiają – pisała. Jedni dlatego, że nie idzie z postępem, inni, że za wiele się trzudi, by wszystkim dogodzić. Jedni widzą w nim wspaniałego człowieka i wzorowego duchownego, inni porównują go do urzędnika dostojnego.... Jedni uważają go za oddanego Rosjanom, inni za rewolucjonistę. Wśród kleru jest wielka partia, która mu szkodzi. Arcybiskup... ze strony rządu spodziewa się wygnania, ze strony partii ruchu narażony jest na zniewagi. To nie umniejsza jego gorliwości w pracy, dobrze czyni, jest uosobieniem pokory.... Z punktu widzenia czysto kościelnego Arcybiskup – to święty. Pracuje bez przerwy dla dobra Kościoła, zmierza do reformy kleru, seminariów...”<sup>61</sup>.

Relacje przesyłane do Watykanu ukazywały go jako „człowieka o wielkiej miłości, głębokiej wierze i prawdziwej pokorze”, który swym postępowaniem „daje zbawienny przykład”, „nigdy nie widziano lepszego biskupa”; pisano: „wielką pociechą jest zadziwiająca aktywność Arcybiskupa”<sup>62</sup>.

Ten „człowiek Opatrznościowy”, znak „miłosierdzia Bożego”, jak go nazywano, przyniósł do Warszawy „ducha odrodzenia”, który ogarnął całą metropolię. Bł. o. Honorat Koźmiński, odczuł w jego rządach „wiew Ducha Świętego”.

#### IV. Realizacja programu odrodzenia archidiecezji

Przychodząc do Warszawy w pełni sił fizycznych, ze starannym wykształceniem i gruntownym wyrobieniem wewnętrznym, oddany sprawom Bożym i Kościoła, posiadał Feliński wszelkie dane, by stać się odrodzicielem życia religijnego.

<sup>60</sup> List ks. M. Nowodworskiego do o. P. Semenki, 27 marzec 1862, Arch. CR, Rzym; druk: P. Smolikowski, *Do sprawy polskiej w Rzymie*, „Przegląd Polski”, 1899, t. 133, n. 399, s. 495-498.

<sup>61</sup> List C. Gruszeckiej do o. P. Semenki, 24 maj 1862., Arch. CR, Rzym: „Sprawy kościelne”, 1862.

<sup>62</sup> Relacje, noty, memoriały, listy, 1862, ASV.AA. EE. SS.: „Carte...”, vol. 15, k. 438-438 Bv, vol. 16, k. 194-196v, 374-375v, 425-430v; vol. 17, k. 313-316v; ASS, rubr. 284, vol. 3, k. 140-141v.

1. *Idea odrodzenia kleru i wiernych.* – Abp Feliński ustawiał w archidiecezji wszystkie sprawy zgodnie z prawem kanonicznym i postanowieniami Stolicy Apostolskiej<sup>63</sup>. W sprawach, gdzie ingerowały władze rządowe oparł się na Konkordacie z 1847 r. Dążył do utrzymania niezależności Kościoła tak od rządu zaborczego jak też od wpływów czynników rewolucyjnych.

W działalności duszpasterskiej realizował program: podnieść poziom duchowy i intelektualny kleru i oddziaływać na odrodzenie religijne narodu. O swoich zamiarach pisał do Piusa IX: „odrodzić kler od wewnątrz przez reformę i ulepszenie stanu seminariów, akademii i konsystorza, budząc kościelną dyscyplinę, otwierając instytucje wychowania ludu i troszcząc się o dzieła miłosierdzia”<sup>64</sup>.

Charakterystykę działalności abp. Felińskiego nakreślił ks. Nowodworski: „Ks. Arcybiskup zabiera się do podniesienia edukacji duchowej w Akademii, w Seminariach warszawskich, a nawet w całym Królestwie. Myśli o zwołaniu synodu prowincjalnego.... Słowem jesteśmy w chwili rozpoczynającego się u nas pełniejszego życia kościelnego”<sup>65</sup>.

W relacjach Jadwigi Plater znajdujemy interesujące szczegóły o planach duszpasterskich Felińskiego: „im bardziej Arcybiskup daje się poznać, tym uprzedzenia do niego znikają. Pracy ma ogrom, trudności dużo do przełamania. Wiele dobrego będzie mógł zrobić. Wymowę ma płynną, jest w sile wieku, lubi pracę i pragnie jej. Na wiosnę ma objeżdżać archidiecezję, która pół wieku nie widziała swojego pasterza”. Arcybiskup ma celebrować we wszystkich kościołach, zawsze „daje się słyszeć ze swą piękną wymową”, „kościół są pełne”<sup>66</sup>.

Niewątpliwie przyszło działać Felińskiemu w trudnych warunkach, w atmosferze nieufności ze strony części społeczeństwa, ataków partii ruchu i prowokacyjnych posunięć rządu zaborczego, kompromitujących go wobec narodu i sugerujących współpracę. On jednak wytrwale pracował nad odrodzeniem archidiecezji i metropolii tak pod względem religijnym, moralnym jak i społecznym.

2. *Umocnienie zarządu archidiecezji.* – W ramach odrodzenia archidiecezji główną uwagę zwrócił abp Feliński na właściwe ustawienie jej zarządu, na umocnienie go i scentralizowanie władzy. Na stanowisko wikariusza generalnego powołał ks. Pawła Rzewuskiego (1804-1892), uważanego za „perłę duchowieństwa war-

<sup>63</sup> Feliński, *Pamiętniki*, s. 512-513.

<sup>64</sup> List abp. Felińskiego do Piusa IX, 24 marca 1862, oryg., ASV, *Epistolae ad Principes*, „Posizioni e minute”, 1862, n. 273/1.

<sup>65</sup> List ks. M. Nowodworskiego (pseudonim – ks. Michalski) do o. Piotra Semenki, 27 marca 1862, Warszawa, oryg., Arch. CR, Rzym: „Sprawy kościelne”, 1862, druk: Paweł Smolikowski, *Do sprawy polskiej w Rzymie*, „Przegląd Polski”, 1899, t. 133, n. 399, s. 495-498.

<sup>66</sup> List Jadwigi Plater do o. P. Semenki, 24 lutego 1862, Warszawa, oryg., Arch. CR, Rzym: *Mulieres*.

szawskiego<sup>67</sup>, a wkrótce przedstawił go Stolicy Apostolskiej na biskupa pomocniczego archidiecezji<sup>68</sup>. Do konsystorza, który reformował etapami (25 lutego – 28 czerwca 1862), wezwał duchownych oddanych sprawom Kościoła. Urzędy kościelne obsadził gorliwymi i światłymi kapłanami.

Dla umocnienia władzy ustanowił osobną kancelarię arcybiskupią, oddzielając ją od konsystorza (19 marca), kompetencje zaś konsystorza zamknął w ramach ściśle przewidzianych przez Konkordat<sup>69</sup>. Powiększył skład konsystorza z 7 do 12 osób (28 czerwca) i postarał się u rządu o podwyższenie jego „etatu” z 1800 do 6000 rubli rocznie (12 sierpnia)<sup>70</sup>. Zniósł opłaty kancelaryjne, obciążające interesantów, nieliczne zaś, które pozostały, przeznaczył na cele dobroczynne. Scentralizował władzę w archidiecezji przez zniesienie konsystorza w Łowiczu i przyłączenie jego agend do konsystorza warszawskiego, co miało na celu ujednoczenie administracji oraz ożywienie działalności duszpasterskiej<sup>71</sup>. Dbał o sprawne funkcjonowanie archiwum. Założył pierwszą bibliotekę arcybiskupów warszawskich<sup>72</sup>.

3. *Centrum odrodzenia duchowego*. – Realizując program odnowy zaczął Arcybiskup gromadzić wokół siebie gorliwych i wykształconych kapłanów z własnej archidiecezji i z innych, tworząc w stolicy „Centrum odrodzenia duchowego”. Najbliższymi jego doradcami i powiernikami stali się: ks. Paweł Rzewuski oraz o. Prokop Leszczyński<sup>73</sup>, a także: Michał Nowodworski, Antoni Sotkiewicz, Ignacy Polkowski, Kazimierz Weloński, misjonarz Andrzej Dorobis.

Na jego zaproszenie przybyli do Warszawy księża: Albin Dunajewski i Zygmunt Goliań z Krakowa, Wincenty Popiel i Ignacy Domagalski z Kielc, Ludwik Jaź-

<sup>67</sup> Pismo konsystorza do duchowieństwa, 25 lutego 1862, Arch. Par., Grójec: *Akta dekanatu grójeckiego*, t. 4, 1852-1863, s. 667-668; Feliński, *Pamiętniki*, s. 488.

<sup>68</sup> List abp. Felińskiego do Piusa IX, 24 marca 1862, ASV, *Epistolae ad Principes*, „Posizioni e minute”, 1862, n. 273/ 1; Proces kanoniczny ks. P. Rzewuskiego, ASV, *S. Congr. Consistorialis*: „Processus Consistoriales”, 1863-1864, vol. 259, n. 68; Feliński, *Pamiętniki*, s. 604.

<sup>69</sup> Pismo abp. Felińskiego do Romualda Hubego, 19 marca 1862, Bibl. Jag., Kraków, rkps 5021, k. 14.

<sup>70</sup> Por. Protokół posiedzenia Rady Administracyjnej, n. 59, 31 lipca/ 12 sierpnia 1862, AGAD, R. A., 7144, t. 3, k. 369, 390-394, n. 619.

<sup>71</sup> Pismo ks. Kazimierza Rolicz Tarnowskiego, oficjała konsystorza w Łowiczu, do kan. Mateusza Daneckiego, dziekana łowickiego, 3 paźdź. 1862 r., n. 384, Arch. Par., Bolimów: *Księga rozporządzeń*, k. 230; Feliński, *Pamiętniki*, s. 538-539.

<sup>72</sup> Wł. Kwiatkowski, *Archiwum archidiecezjalne warszawskie*, WAW, 26: 1936, n. 5, s. 287; Pismo abp. Felińskiego do Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 30 grudnia 1862, AGAD, *Centralne władze wyznaniowe w Królestwie Polskim*, sygn. 278, k. 63-64; T. Frącek, RM, *Biblioteka arcybiskupów warszawskich*, WAW, 63: 1973, n. 9, s. 341-344.

<sup>73</sup> List C. Potockiej do o. P. Semenki, 26 i 27 lutego 1862, Arch. CR, Rzym: „Sprawy kościelne”, 1862.



dżewski i Wojciech Morawski TJ z Poznania, Henryk Kossowski z Dorpatu, Wiktor Ożarowski z Paryża, Julian Feliński z Rzymu.

Jakiej miary byli to ludzie świadczy chociażby fakt, że wielu z nich zostało w przyszłości biskupami (Kossowski, Nowodworski, Popiel, Sotkiewicz, Dunajewski, ten ostatni nawet kardynałem). Wszyscy oni odznaczyli się wiedzą, pobożnością, gorliwością apostołską, przywiązaniem do Kościoła i jego Głowy.

Ks. Jan Koźmian z Poznania pisał: „Arcybiskup warszawski zewsząd ściąga gorliwych i wykształconych duchownych,... w Poznaniu także stara się o kilku”<sup>74</sup>.

Z tą grupą księży rozpoczął Arcybiskup pracę, zmierzającą do odrodzenia duchowieństwa oraz do reformy instytucji kształcenia kleru. Zarzuty, że pozbawia inne diecezje gorliwych księży, tłumaczył tym, że na stolicę Królestwa zwrócone są oczy całego kraju, tu więc musi się rozpocząć i stąd wyjść „odrodzenie”<sup>75</sup>.

4. *Troska o odrodzenie kleru.* – Realizując plan „odrodzenia kleru od wewnątrz”, starał się Arcybiskup przez osobisty przykład i zarządzenia rozbudzić „gorliwość i dyscyplinę kościelną”. Do tego celu zmierzały wspólne rekolekcje, troska o podniesienie poziomu intelektualnego, umocnienie jedności wśród księży, zwiążanie ich z pasterzami i Głową Kościoła.

– *Rekolekcje.* Zarządzenia Felińskiego odnośnie rekolekcji nie były nowatorskie, ale sposób ich realizacji jest godny uwagi. Doceniając ich wartość dla odrodzenia kleru zorganizował je Arcybiskup już w Wielkim Poście 1862 r. w klasztorze bernardynów na Czerniakowie. Wkrótce wydał nowe przepisy dotyczące wspólnych rocznych rekolekcji dla księży, a następnie specjalny regulamin<sup>76</sup>. Pierwsze rekolekcje według tego systemu odbyły się w jesieni 1862 r.

– *Pogłębienie formacji intelektualnej.* Arcybiskup zobowiązał księży do pogłębiania wiedzy ogólnej i teologicznej. Postawił większe wymagania przy egzaminach na beneficja; zachęcał do zakładania bibliotek dekanalnych<sup>77</sup> oraz do uczęszczania na specjalne wykłady, które zorganizował w Akademii<sup>78</sup>. „Ważną jest rzeczą – mówił – podnieść naukę między duchownymi, abyśmy nie zostali

<sup>74</sup> Korespondencja abp. Felińskiego z ks. J. Koźmianem, Bibl. PAU, Kraków, rkps 2213, t. 1, k. 119-123, t. 10, k. 5; List ks. J. Koźmiana do o. P. Semenki, 2 paźdź. 1862, Arch. CR, Rzym.

<sup>75</sup> Listy ks. J. Felińskiego do Dionizji Poniatowskiej, 16 czerwca 1862, Bibl. Jag., Kraków, rkps 9235, k. 171-172, i do o. H. Kajsiwicza, 20 maja 1862, Arch. CR, Rzym.

<sup>76</sup> List okólny z 30 sierpnia i Regulamin z 3 września 1862, Arch. Par., Grójec: *Akta dekanatu*, t. 4, s. 675-676, 695-698; Arch. Par., Domaniewice: *Akta*, 1862.

<sup>77</sup> Feliński, *Pamiętniki*, s. 577-578.

<sup>78</sup> Wniosek abp. Felińskiego o wprowadzenie specjalnego kursu wykładów w Akademii dla księży w celu podniesienia poziomu naukowego duchowieństwa: Protokół R. A., n. 13 z 8/ 20 lutego 1863; Protokół RA, n. 18 z 12/ 24 marca 1863, AGAD, R. A., 7146, t. 1, k. 365, 381-384, n. 131; k. 597, 599-600, n. 205.

w tyle za całym krajem”<sup>79</sup>. Starał się u rządu o pozwolenie dla księży na studia zagraniczne, a gdy władze zezwoliły tylko na Wrocław, ułatwiał im prywatne wyjazdy do Rzymu.

Poprzez osobiste kontakty i wspólne zebrania starał się Arcybiskup umacniać jedność wśród duchowieństwa, a także budzić zrozumienie i współdziałanie „dla podniesienia nauki, pobożności i cnót duchowieństwa i ludu wiernego”<sup>80</sup>.

Zobowiązał też dziekanów do troski i czuwania nad życiem i pracą podległych im księży, nad rozwojem ich życia wewnętrznego<sup>81</sup>. Zatoszczył się o księży w podeszłym wieku, „którzy stargawszy siły w zawodzie duchownym nie mają na starość przytułku i odpowiedniego stanowi ich utrzymania”. Czynił starania o założenie dla nich domu pod nazwą: „Instytut dla księży emerytów”<sup>82</sup>.

5. *Reforma instytucji kształcenia kleru.* – Szczególną troską otoczył Arcybiskup seminaria duchowne i Akademię. Zapewnił im odpowiednich zwierzchników, wykształconych profesorów, gorliwych kierowników duchownych. Na rektora seminarium Św. Jana powołał ks. A. Dunajewskiego z Krakowa, a na rektora Akademii Duchownej – ks. W. Popiela z Kielc, po jego zaś nominacji na biskupa, ks. Henryka Kossowskiego z Dorpatu. Wprowadził nowe podręczniki i system nauk zbliżony do wzorów rzymskich, publiczne wykłady i dysputy teologiczne<sup>83</sup>.

Odwiedzał te zakłady naukowe, interesował się ich poziomem duchowym i warunkami materialnymi. Starał się u rządu o obszerniejsze dla nich lokale, o zwiększenie liczby seminarzystów i o przyjęcie na wykłady „eksternów”, „o wyznaczenie funduszu na wysyłanie alumnów za granicę w celach naukowych”<sup>84</sup>. Ustanowił specjalną Komisję, która pod jego kierunkiem debatowała nad reformą tych uczelni<sup>85</sup>.

<sup>79</sup> *Protokół zjazdu duchowieństwa*, 15 stycznia 1863, w: Feliński, *Pamiętniki*, s. 577.

<sup>80</sup> Por. *Kronika*, „Pamiętnik Religijno-Moralny”, Warszawa, 1862, n. 11, s. 567.

<sup>81</sup> *Protokół zjazdu duchowieństwa*, 15 stycznia 1863, w: Feliński, *Pamiętniki*, s. 577-578.

<sup>82</sup> Por. *Protokół Rady Administracyjnej*, n. 20 z 19/31 marca 1863, AGAD, R. A., 7146, t. 1, k. 667, 687-691; *Protokół*, n. 11, 28 stycznia/9 lutego 1864, tamże, R. A., 7150, t. 1, k. 393, 401-404, n. 124.

<sup>83</sup> List abp. Felińskiego do Romualda Hubego, dyrektora Komisji WR i OP, 19 marca 1862, *Bibl. Jag.*, rkps 5021; List do ks. A. Dunajewskiego, 24 sierpnia 1862; *Kronika kościelna*, „Pamiętnik Religijno-Moralny”, Warszawa 1862, n. 11-12; *Pamiętniki Wincentego Chościaka – Popiela, arcybiskupa warszawskiego*, t. 1, Kraków 1915, s. 17, 28, 96 (w dalszej części cyt.: W. Popiel, *Pamiętniki*).

<sup>84</sup> Wnioski abp. Felińskiego rozpatrywane na posiedzeniach Rady Stanu i Rady Administracyjnej, 1862-1863, AGAD, R. St., 923; R. A., 7143, t. 2, n. 326; R. A., 7146, t. 1, n. 131; potwierdzenie cesarza: R. A., 7146, t. 1, n. 205; Adolf Pleszczyński, *Dzieje Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej*, Warszawa 1907, s. 60; Wyczawski, *Arcybiskup*, s. 258.

<sup>85</sup> List ks. J. Felińskiego do o. H. Kajsiewicza, 21 czerwca 1862; W. Popiel, *Pamiętniki*, t. 1, s. 17; Wyczawski, *Arcybiskup*, s. 257.

Z własnej pensji ustanowił stypendia dla dwóch paulinów z Jasnej Góry, by mogli studiować w Akademii Duchownej<sup>86</sup>.

Arcybiskup oddziaływał na alumnów także przez osobiste kontakty. Celebrował dla nich Msze św., głosił nauki, wstępował do ich kaplicy na modlitwę, uczestniczył w uroczystościach, w wykładach inauguracyjnych, egzaminach, dysputach teologicznych. Dzięki abp. Felińskiemu rozpoczęła się nowa era w życiu tej uczelni; „Duch Boży owionął i przenikać zaczął wszystkie fibry organizmu Akademii”<sup>87</sup>.

Ponad 50 kleryków, wychowanych w Akademii, w epoce reform Felińskiego, utworzyło kadre znaczącą późniejszych autorów i profesorów w seminariach Królestwa. Stanowili oni wśród kleru polskiego elitę intelektualną<sup>88</sup>.

6. *Listy pasterskie i zarządzenia*. – Inną formą oddziaływania abp. Felińskiego na odrodzenie religijne duchowieństwa i wiernych były listy pasterskie i zarządzenia konsystorskie, w których dotykał istotnych problemów archidiecezji. Zwracał się do duchowieństwa, zakonów i całego narodu: rodziców, nauczycieli, panów, obywateli, wieśniaków, pracowników, wzywając ich do wspólnej pracy, w duchu miłości i zgody, nad pomnożeniem zasobów duchowych i materialnych narodu<sup>89</sup>.

Podobnie w okólniku z okazji Wielkiego Postu (1862) wzywał kler i wiernych do umartwienia, modlitwy i dobrych uczynków w celu odrodzenia wewnętrznego<sup>90</sup>. Troska o ożywienie duchowe tchnie z jego listu pasterskiego z 27 kwietnia 1863 r.

W rozporządzeniach zachęcał księży do gorliwego wypełniania obowiązków duszpasterskich, sprawowania liturgii, udzielania sakramentów, odprawiania nabożeństw, propagowania częstej Komunii świętej. Na uwagę zasługuje jego troska o systematyczne nauczanie prawd wiary, głoszenie słowa Bożego, organizowanie rekolekcji i misji. Wzywał księży, by nie zaniedbywali „najświętszych obowiązków nauczania ludu”, dowodząc, że „podstawą wszelkiej moralności jest religijne nauczanie”<sup>91</sup>. Zachęcał do głoszenia starszym „nauk katechizmowych”, do propagowania dobrych książek i czasopism<sup>92</sup>.

Szczególną uwagę zwrócił na katechizację dzieci. Wskazał szkołę jako najodpowiedniejsze miejsce do nauczania religii. Uważał, że „ludu naszego, nieszczęśliwie pogrążonego w ciemnocie, pijaństwie i innych występkach nie podniesiemy, jeśli ograniczać się będziemy jedynie naukami kościelnymi,... a zaniechamy za pomocą

<sup>86</sup> „Kronika Paulinów”, Jasna Góra, rok 1862.

<sup>87</sup> A. P. Pleszczyński, *Dzieje Akademii*, s. 59.

<sup>88</sup> Por. Bolesław Kumor, *Odrodzenie religijne w zaborze rosyjskim*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 1 (1764-1918), Poznań-Warszawa 1979, s. 479.

<sup>89</sup> List pasterski ze stycznia i 13 października 1862, kopie, ARM, F-b-3.

<sup>90</sup> Rozporządzenie z 25 lutego 1862, Arch. Par., Grójec: *Akta dekanatu*, t. 4, k. 667-668.

<sup>91</sup> Rozporządzenia z 27 kwietnia i 30 czerwca 1862, Arch. Par., Grójec: *Akta dekanatu*, t. 4, k. 729-735, 715-722 (także w Arch. Par. w Bolimowie i Chruślinie).

<sup>92</sup> *Protokół z zebrania duchowieństwa*, w: Feliński, *Pamiętniki*, s. 572.

szkółek elementarnych stworzyć niejako nowego pokolenia ludu prawdziwie wierne-go, trzeźwego, uczciwego i moralnego”. Toteż zobowiązał proboszczów do zakładania szkół elementarnych<sup>93</sup>.

Podczas wizytacji zwracał uwagę na nauczanie religii w szkołach, spotykał się z dziećmi dla sprawdzenia ich znajomości katechizmu<sup>94</sup>, a nawet wzywał proboszczów do składania sprawozdań o katechizacji w podległych im parafiach<sup>95</sup>.

7. *Przygotowanie do zwołania synodu.* – Dla podniesienia dyscypliny kościelnej, ożywienia gorliwości i „odrodzenia” duchowego, powziął Feliński plan zwołania synodu archidiecezji, a następnie metropolii i przygotowywał do nich materiały<sup>96</sup>. Pisał o tym do Piusa IX i od niego otrzymał zachętę i instrukcje<sup>97</sup>. Jako wstęp do synodu zwołał zjazd duchowieństwa archidiecezji na dzień 14 stycznia 1863 r., „a dni 15 i 16 oznaczył na odbycie konferencji”<sup>98</sup>. Zjazd obradował w rezydencji arcybiskupiej w Warszawie. Wzięło w nim udział około 150 księży<sup>99</sup>.

Cel zjazdu określało pismo zwołujące go: „dla zebrania materiałów, mających być przedmiotem obrad synodalnych” oraz „poufne” porozumienie się z dziekanami archidiecezji, „najbliższymi znającymi jej duchowe potrzeby i bolesne rany”<sup>100</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że zasadniczym celem zjazdu były sprawy duszpasterskie, tj.: „nauka, nabożeństwo, karność i administracja kościelna”, omówione w szerokiej dyskusji. Niemniej w programie obrad znalazła się paląca „sprawa narodowa”.

Abp Feliński po raz pierwszy przed tak licznym gremium przedstawił swe poglądy. „Miłość Ojczyzny – mówił – żyje w sercach wszystkich”. Poruszył sprawę „spisków i mordów”, które pogrążają kraj w ruinie materialnej i moralnej, są zgub-

<sup>93</sup> Rozporządzenie z 30 czerwca 1862, Arch. Par., Grójec: *Akta dekanatu*, t. 4, s. 715-722.

<sup>94</sup> *Kronika kościelna*, „Pamiętnik Religijno-Moralny”, 1862, n. 6, s. 689-692; por. n. 7, s. 87.

<sup>95</sup> Sprawozdanie dziekana grójeckiego, *Akta dekanatu*, t. 4, k. 709.

<sup>96</sup> List ks. Z. Sz. Felińskiego do brata Juliana, 29 listopada 1861, Arch. CR, Rzym, Bursa 70: *Hierarchia*.

<sup>97</sup> Listy abp. Felińskiego do Piusa IX, 24 marca, i 8 paźdź. 1862, ASV, *Epistolae ad Principes*: „Posizioni e minute”, rok 1862, n. 271/1; AA. EE. SS.: „Carte di Russia e Polonia”, vol. 16 (1862), k. 212-217 i odpowiedź papieża, 6 listopada 1862, minuta, *jak wyżej*, „Posizioni e minute”, n. 396.

<sup>98</sup> Pismo konsystorza warszawskiego do dziekana w Grójcu, 23 grudnia 1862, Arch. Par., Grójec: *Akta dekanatu*, t. 5, k. 3-4; Pismo abp. Felińskiego do Komisji WR i OP, 2 stycznia 1863, n. 26, AGAD, Warszawa: *Centralne władze wyznaniowe w Królestwie Polskim*, vol. 204, s. 182.

<sup>99</sup> List abp Felińskiego do kard. G. Antonelli’ego, 21 stycznia 1863; *Protokół zjazdu*, Feliński, *Pamiętniki*, s. 564, 565-582; „Dziennik Warszawski”, 1863, n. 17; „Kurier Warszawski”, 1863, n. 18; „Przegląd Katolicki”, Warszawa, 1863, n. 3; Wyczawski, *Arcybiskup*, s. 225.

<sup>100</sup> Pismo konsystorza warszawskiego do dziekana w Grójcu, 23 grudnia 1862, *jak wyżej*.

ne dla kraju i Kościoła. Uważał, że dla kapłanów jest tylko jedna droga, „droga jawna, święta, która prowadzi do Królestwa Bożego”.

Nie było to jednak szukanie łatwej drogi i rezygnacja z uczuć narodowych, o czym świadczą jego słowa: „Choć zginiemy, jeśli przy zasadzie, sami nieprzyjaciele uszanują nas”. Jak bardzo leżało mu na sercu właściwe ustawienie stosunku księży do sprawy narodowej, świadczy jego końcowe stwierdzenie: „zabić nas mogą, ale zasady nigdy nie zgubią, owszem śmierć męczeńska nowego doda jej blasku”<sup>101</sup>.

Obrady zjazdu, odbywały się pod wrażeniem „branki”, która miała miejsce w stolicy, w nocy z 14 na 15 stycznia 1863 r. Zapewne z powodu „branki” Arcybiskup skrócił obrady i już 15 stycznia po południu zamknął posiedzenie, tak że księża jeszcze tego samego dnia mogli powrócić do swych parafii.

Zjazd duchowieństwa znalazł żywy oddźwięk w prasie i korespondencji. Nazywano go „małym synodem”, bądź też „bliskim doń przygotowaniem”<sup>102</sup>. Wypadki polityczne i zesłanie Arcybiskupa udaremniły odbycie synodów. Zabiegi jednak Felińskiego o ich zwołanie, świadczą o jego gorliwości i wykorzystaniu wszelkich środków do ożywienia duszpasterstwa, przywrócenia Kościołowi pełnej niezależności i jedności wewnętrznej. Feliński był jedynym Pasterzem, który pod zaborem rosyjskim czynił konkretne starania o zwołanie synodu.

8. *Troska o Kościół w metropolii*. – Abp Feliński objął także swoją działalnością 7 diecezji wchodzących w skład warszawskiej prowincji kościelnej, a mianowicie diecezje: kujawsko-kaliską, kielecko-krakowską, lubelską, płocką, podlaską, sandomierską i sejneńsko-augustowską. Jego starania zmierzały do przywrócenia Kościołowi swobód i praw zagwarantowanych Konkordatem (1847) oraz do ożywienia życia kościelnego w poszczególnych diecezjach. W tym celu utrzymywał stały kontakt z ich biskupami. Dążył do jedności w gronie episkopatu, do solidarnej współpracy oraz do jednolitej linii działania wobec rządu zaborczego.

Pragnął też silniej związać biskupów, kapłanów i wiernych ze Stolicą Apostolską. Wkrótce po przybyciu do Warszawy napisał list do Ojca Świętego, ukazując stan archidiecezji oraz plan reform jakie pragnął przeprowadzić. Z jego także inicjatywy został zredagowany we wrześniu 1862 r. i podpisany przez wszystkich biskupów metropolii *Adres* do Piusa IX, wyrażający cześć, przywiązanie, posłuszeństwo i jedność pasterzy i ludu wiernego Królestwa Polskiego z Głową Kościoła<sup>103</sup>.

<sup>101</sup> *Protokół zjazdu*, Feliński, *Pamiętniki*, s. 566-567.

<sup>102</sup> List ks. J. Felińskiego do o. H. Kajsiewicza, 16 stycznia 1863, Arch. CR, Rzym: *Exsodales*; „Przegląd Katolicki”, Warszawa, 1863, n. 3, 22 stycznia.

<sup>103</sup> *Adres* biskupów i odpowiedź Piusa IX, 6 listopada 1862, ASV, *Epistolae*: „Posizioni e minute”, 1862, n. 393/ 1-2; „Pamiętnik Religijno-Moralny”, 1862, n. 11, s. 558-561, 650-652.

Dzięki staraniom Felińskiego Stolica Apostolska obsadziła 4 stolice biskupie: w Płocku (W. Popiel), Sejnach (K. Łubieński), Kielcach (M. Majerczak) i grecko-katolicką w Chełmie (Jan Teraszkiewicz) oraz mianowała dwóch biskupów pomocniczych: dla Warszawy P. Rzewuskiego i dla Chełma Jana Kalińskiego<sup>104</sup>.

Przez reformę Akademii Duchownej, w której kształcili się księża z poszczególnych diecezji, przyczynił się Arcybiskup pośrednio do podniesienia poziomu duchowego i intelektualnego w całej metropolii.

Ponadto z myślą o ożywieniu ducha religijnego metropolii, przygotowywał synod diecezjalny i prowincjonalny, co było na ówczesne czasy projektem „niezwykle śmiałym”<sup>105</sup>. W tym celu mianował 2 maja 1863 r. specjalną Komisję, złożoną z 4 kapłanów, na czele z ks. Pawłem Rzewuskim, w celu „przygotowania stosownych materiałów do mającego się odbyć synodu”<sup>106</sup>.

Zabiegał także abp Feliński o prawa dla katolików obrządku grecko-katolickiego, starał się u rządu o przywrócenie dla ich alumnów 4 miejsc w Akademii Duchownej w Warszawie, a Papieża prosił o mianowanie dla nich biskupa w Chełmie<sup>107</sup>.

„Ten wielki rozmach odnowy religijnej, która udzieliła się całej metropolii, został przytłumiony deportacją metropolity”, ale jego praca nie została zniszczona, kontynuowali ją jego współpracownicy: bp nominat Paweł Rzewuski (deportowany w 1865), nieco później Albin Dunajewski, biskup krakowski (1879-1894, od 1890 – kardynał), Michał Nowodworski, biskup płocki (1889-1896), Antoni Sotkiewicz, biskup sandomieski (1883-1901), A. Bereśniewicz, biskup wrocławski (1883-1902), Henryk Kossowski, biskup pomocniczy płocki i wrocławski (1883-1903).

### V. Ożywienie życia religijnego wiernych

Działalność duszpasterska abp. Felińskiego w archidiecezji objęła wszystkie dziedziny życia religijnego narodu. Uznał on, że najlepszą formą służenia Bogu, Kościołowi i narodowi, winna być jego cicha, twórcza praca, „bez serwilizmu wobec rządu carskiego i bez uciekania się do zrywów rewolucyjnych”.

Charakterystyczną formą jego duszpasterstwa był bezpośredni kontakt z wierzącymi, wyjście naprzeciw ich potrzebom i wejście w centrum problemów ludzi róż-

<sup>104</sup> ASV, Arch. S. Congr. Consistorialis, vol. 259 (1863-1864), n. 5, 54, 68.

<sup>105</sup> Wyczawski, *Arcybiskup*, s. 246.

<sup>106</sup> Nominacja dla ks. A. K. Sotkiewicza, 2 maja 1863, n. 1406, Paweł Kubicki, *Antoni Ksawery Sotkiewicz biskup sandomierski* (1826-1901), Sandomierz 1931, s. 234; por. Paweł Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915*, t. 3, Sandomierz 1933, s. 418-419.

<sup>107</sup> Listy abp. Felińskiego do Piusa IX, 24 marca i 24 lipca 1862, ASV, *Epistolae*: „Pozizioni e minute”, 1862, n. 273/ 1; AA. EE. SS.: „Carte di Russia e Polonia”, vol. 16, k. 206-209.

nych stanów. Najlepszą okazję do spotkania z wiernymi i ich pasterzami „dawały mu nabożeństwa liturgiczne” w stolicy i na prowincji.

1. *Działalność duszpasterska w stolicy.* – Duszpasterstwo abp. Felińskiego koncentrowało się przede wszystkim w Warszawie i obejmowało tradycyjne środki: sprawowanie kultu, udzielanie sakramentów, głoszenie Słowa Bożego, wizyty pasterskie. A choć nie było w nich nic nowego, to jednak spełniał on je z ogromną żarliwością i wyjątkowym poświęceniem. I chyba w tym leży tajemnica jego wielkiego oddziaływania na wiernych.

– *Celebry.* Źródła podają informacje o jego licznych celebrach w katedrze Św. Jana z okazji czynności liturgicznych, udzielania sakramentu bierzmowania i święceń kapłańskich. Poza tym celebrował we wszystkich kościołach stolicy i kaplicach zakonnych. Prowadził procesje pokutne w dniu św. Marka i dni krzyżowe oraz Procesję Eucharystyczną z okazji Bożego Ciała (1863). Poświęcał dzwony, obrazy, figury, kamienie węgielne pod budowę kościołów. W każdą niedzielę przyjmował w rezydencji na Miodowej każdego, kto chciał się z nim spotkać<sup>108</sup>.

– *Głoszenie Słowa Bożego.* Ważne miejsce w posłudze duszpasterskiej abp. Felińskiego zajmowało głoszenie Słowa Bożego. Według opinii współczesnych miał szczególny dar wymowy i trafiania do serc słuchaczy; jego słowa płynęły z głębi serca, tchnęły wiarą i pociągały ku Bogu.

Tematem jego kazań były: miłość Boga, Kościoła, Ojczyzny; jedność wiernych z pasterzami i Stolicą Apostolską. W Wielkim Poście 1862 r. głosił nauki pasyjne w katedrze, czemu nie przeszkodziła demonstracja 10 kwietnia. Wówczas to, zwracając się w stronę wychodzących powiedział: „odpuść im Panie, bo nie wiedzą, co czynią. I my też, bracia, z serca im przebaczymy, gdyż nie bezbożność to, lecz źle zrozumiana miłość ich zaślepią”. I wygłosił kazanie „patriotyczne”, o Matce – Ojczyźnie, której dzieci w różny sposób usiłują przyjąć z pomocą<sup>109</sup>.

Wygłosił cykl kazań o prawdach wiary i moralności; mówił o szczęściu ziemskim, bogactwie i ubóstwie. Do matek mówił o chrześcijańskim wychowaniu dzieci, do młodzieży o roli miłości w życiu chrześcijanina, o miłości nieprzyjaciół, do profesorów i studentów o wartości wiary i wiedzy, do wszystkich o ofierze i poświęceniu aż do oddania swego życia za prawdę. Do robotników cegielni w Mokotowie (27 marzec 1862) i do rzemieślników (21 czerwiec), mówił o wartości pracy i o miłości braterskiej<sup>110</sup>. Występował zdecydowanie przeciw skrytobójstwom, przeciw sięganiu po życie brata, wołając: „Nie zabijaj”.

<sup>108</sup> Feliński, *Pamiętniki*, s. 526.

<sup>109</sup> List Maurycego Manna do Leona Rzewuskiego, 16 kwietnia 1862, Kraków, ASV, AA. EE. SS.: „Carte di Russia e Polonia”, vol. 16, k. 200v.; Feliński, *Pamiętniki*, s. 532.

<sup>110</sup> „Pamiętnik Religijno-Moralny”, 1862, n. 5, s. 562; „Kurier Warszawski”, 1862, n. 140, 23 lipca.



3. *Wizytacja archidiecezji.* – Wyjazdy Arcybiskupa do kościołów poza Warszawą miały na celu zapoznanie się z ich stanem oraz przygotowanie do wizytacji kanonicznej archidiecezji. Odwiedził Feliński ponad 30 kościołów na prowincji. Wszędzie celebrował, przemawiał, udzielał sakramentów, dużo czasu poświęcał na kontakty z księżmi i wiernymi. Źródła podają wzruszające sceny spotkania Pasterza z ludem wiejskim<sup>111</sup>, a nawet dwa wypadki uzdrowienia dzięki jego modłom<sup>112</sup>.

O ilości wiernych, gromadzących się na nabożeństwach Arcybiskupa, mogą świadczyć cyfry z 1862 r.: do Borzęcina, przybyło 30 księży i około 8.000 wiernych (20 lipca), podczas gdy parafia ta liczyła 2 księży i 2350 wiernych; w Brochowie, gdzie pracowało także 2 księży wśród 2058 parafian, zgromadziło się na odpuszcie (15-18 sierpnia) 40 księży z całego dekanatu i około 10.000 wiernych. Na spotkanie bowiem z Pasterzem spieszyli duchowni i wierni z sąsiednich parafii.

– *Przemówienia.* Jaka była treść jego przemówień do ludu wiejskiego, podaje opis jego wizyty w Brochowie, gdzie „zachęcał do jedności i zgody, do wytrwania w świętej naszej wierze, do postępu w cnotach i dobrych czynach, a strzeżenia się występków”. Zakończył zaś swoje kazanie oświadczeniem, „że dla Boga, dla wiary świętej, dla ukochanej ojczyzny nie waha się poświęcić wszystkiego, a nawet krwi swojej przelać do ostatniej kropelki”. Ten „niezmordowany pracownik winnicy Pańskiej” – „modlił się nad chorymi, pocieszał cierpiących,... dla wszystkich znajdował słówko współczucia, braterskiej porady lub kapłańskiego upomnienia”. To też lud wiejski „za serce sercem mu odpłacić się starał”<sup>113</sup>. Chętnie nawiązywał kontakt z wieśniakami, cenił bowiem ich ciężką pracę, rozumiał ich trudną sytuację. Dążył do pomyślnego rozwiązania kwestii włościańskiej<sup>114</sup>.

Jak bardzo archidiecezja potrzebowała obecności wśród wiernych Pasterza świadczy chociażby liczba osób przyjmujących sakrament bierzmowania. W Brwinowie, gdzie celebrował z okazji odpustu św. Floriana, wybierzmował 1.500 osób (4 maja 1862), w Mszczonowie, gdzie poświęcał kamień węgielny pod budowę kościoła parafialnego, wybierzmował wraz z biskupem Henrykiem Platerem około 6.000 osób (11 maja), w Borzęcinie, gdzie konsekrował odbudowany kościół, wybierzmował 20 lipca – 1.946 osób, a następnego dnia jeszcze 216; w Brochowie zaś, dokąd udał się z okazji odpustu św. Rocha, wybierzmował w ciągu trzech dni 3.380 osób (16-18 sierpień)<sup>115</sup>.

<sup>111</sup> „Pamiętnik Religijno-Moralny”, Warszawa, 1862, n. 6-9 (n. 9, s. 320-325).

<sup>112</sup> List ks. J. Felińskiego do o. H. Kajsiewicza, 18 sierpnia 1862, Arch. CR, Rzym: *Exsodales*.

<sup>113</sup> *Kronika*, „Pamiętnik Religijno-Moralny”, Warszawa, 1862, n. 9, s. 321, 323.

<sup>114</sup> List abp. Felińskiego do Piusa IX, 24 marca 1862, ASV, *Epistolae*: „Posizioni e minute”, 273/ 1.

<sup>115</sup> *Kronika*, „Pamiętnik Religijno-Moralny”, Warszawa, 1862, n. 6, s. 691, 692; n. 8, s. 204, n. 9, s. 322.

Niezmordowany Arcybiskup badał także podczas wizytacji stan budynków kościelnych i ich wyposażenie, interesował się szkołami i nauczaniem w nich religii, odwiedzał szpitale, ochronki dla dzieci i schroniska dla starców; rozmawiał z ludem, gromadził dzieci i je egzaminował, rozdawał pamiątki<sup>116</sup>.

Wizyty pasterskie dały Arcybiskupowi poznać, że lud był pobożny i przywiązany do Kościoła. Toteż informując papieża o prowadzonej wizytacji donosił o przywiązaniu wiernych i duchowieństwa do religii i Stolicy Apostolskiej<sup>117</sup>.

3. *Rekolekcje i misje*. – Dla rozbudzenia ducha gorliwości podjął abp Feliński wielką akcję organizowania rekolekcji i misji ludowych.

Już w Wielkim Poście 1862 r. urządził Arcybiskup rekolekcje dla wiernych w katedrze warszawskiej<sup>118</sup>. Ponownie zorganizował tygodniowe rekolekcje w jesieni tegoż roku, najpierw w katedrze, a następnie w 5 kościołach stolicy. Przewodniczyli im księża: W. Ożarowski, W. Morawski, Z. Golian, odznaczający się wiedzą, pobożnością i zapałem apostołskim. Źródła mówią o licznych udziale wiernych, o dużej liczbie spowiadających się i komunikujących.

Na wiernych działał też przykład Arcybiskupa, który wraz z nimi odprawił rekolekcje w katedrze (4-9 listopad), a w innych kościołach kończył je uroczystą Mszą św. Zorganizował także rekolekcje dla tych, którzy „do kościoła przyjść nie mogli”, dla chorych w szpitalach i dla więźniów w zakładach karnych. Dla Warszawy – pisano – „nastąpił czas obfitszego przyływu łaski”<sup>119</sup>. Powyższe inicjatywy zasługują na uznanie, ponieważ w omawianym okresie kaznodziejstwo było w zaniedbaniu, a rekolekcje i misje rzadko stosowaną formą duszpasterstwa.

4. *Upowszechnienie nabożeństw*. – Dążąc do duchowego odrodzenia archidiecezji zwrócił Feliński uwagę na dwa istotne nabożeństwa: na kult Najśw. Sakramentu i cześć ku Matce Bożej, zakorzenione w Kościele katolickim i w tradycji polskiej.

– *Kult Najśw. Sakramentu*. Można powiedzieć, że charakterystyczną cechą oddziaływania Felińskiego na pogłębienie wiary ludu było gromadzenie go wokół Najśw. Sakramentu. Sam gorliwie sprawował Eucharystię i zachęcał wiernych do czci Najśw. Sakramentu.

Własnym przykładem oddziaływał na lud, nawiedzając świątynie i modląc się wraz z wiernymi przed Najśw. Sakramentem. Chętnie udzielał zezwoleń na wystawienie Najśw. Sakramentu. Kapłanów zachęcał do błogosławienia wiernych

<sup>116</sup> Feliński, *Pamiętniki*, s. 138-140.

<sup>117</sup> List z 22 maja 1862, ASV, AA. EE. SS.: „Carte di Russia e Polonia”, vol. 16, k. 204-205v.

<sup>118</sup> Feliński, *Pamiętniki*, s. 529.

<sup>119</sup> List C. Gruszeckiej do siostr niepokalanek, 8 grudnia 1862, Arch. CR, Rzym: *Mulleres*; „Przegląd Katolicki”, Warszawa, 1863, n. 1.

Najśw. Sakramentem po niesporach<sup>120</sup>. Uczestniczył w nabożeństwach i zebraniach Arcybractwa Najśw. Sakramentu i popierał jego rozwój.

– *Kult Matki Najświętszej*. To najpiękniejsza karta w działalności Felińskiego w Warszawie, gdzie zyskał miano „wielkiego czciciela Maryi”.

Arcybiskup przejęty od najmłodszych lat czcią ku Matce Bożej, oddał siebie i archidiecezję pod Jej opiekę na Jasnej Górze. Do stolicy przywiózł dwa obrazy Królowej Polski: jeden, ofiarowany mu przez alumnów Akademii Duchownej z Petersburga, drugi, przez paulinów z Jasnej Góry. W tym trudnym dla siebie i narodu okresie włączył pobożność maryjną w działalność duszpasterską. „Doceniał znaczenie kultu maryjnego dla religijnego i moralnego życia każdego człowieka jak również dla duchowego odrodzenia całego narodu”<sup>121</sup>.

Ku Jej czci upowszechnił w całej archidiecezji nabożeństwo majowe. Zalecił je duchowieństwu już na zjeździe 15 stycznia 1863 r., a przypomniał rozporządzeniem konsytorskim 24 kwietnia. W liście zaś pasterskim z 27 kwietnia tegoż roku wołał: „O, czcicie Maryję, strójcie Jej ołtarze w sercach waszych kwiatami niewinności, cnoty, lub przynajmniej łzami pokuty, nawrócenia i szczerzej poprawy”. Jednocześnie wzywał do trzeźwości, „cnotliwego życia, wzajemnej miłości, zgody i pokoju”. Jego wezwanie do oddawania czci Maryi „nabożeństwem majowym” zawierało zachętę: „A jeśli zbyt dalekie oddalenie nie dozwala codziennie odwiedzać świątyń Pańskich, to we własnych domach,... ustroiwszy wizerunek Przczystej Dziewicy zielenią, wzywajcie przed nim Jej pomocy i opieki, bo przez Nią zbawienie na świat przyszło”<sup>122</sup>.

Słowa Pasterza znalazły żywy oddźwięk w społeczeństwie. Jak archidiecezja długa i szeroka, w miastach i wsiach, w kościołach i przy ołtarzykach domowych, przy kapliczkach polnych i krzyżach przydrożnych, rozbrzmiewała cześć Matki Bożej. W stolicy nabożeństwa majowe odprawiano we wszystkich kościołach, nawet dwa razy dziennie, w różnych godzinach, od 6 rano do późnego wieczora<sup>123</sup>. Według kard. Stefana Wyszyńskiego: „Maryjny program arcybiskupa Felińskiego, to wytknięty szlak wspólnej drogi Narodu i Kościoła”<sup>124</sup>.

---

<sup>120</sup> Feliński, *Pamiętniki*, s. 574; Pismo konsystorza, 27 kwietnia 1862, n. 1093, Arch. Par., Grójec: *akta dekanatu*, t. 4, k. 729-735.

<sup>121</sup> Wł. Miziołek, *Pobożność Maryjna w duszpasterskiej działalności arcybiskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego*, WAW, 1975, n. 9-11, s. 447-454; Feliński, *Pamiętniki*, s. 511; T. A. Frącek, *Arcybiskup Feliński wielki czciciel Matki Najświętszej*, „Słowo, Dziennik Katolicki”, Warszawa, 1995, n. 93, 16 maja, s. 4.

<sup>122</sup> List pasterski abp. Felińskiego, 27 kwietnia 1863, Prawdzicki, *Wspomnienie*, s. 179-183.

<sup>123</sup> Porządek odprawiania nabożeństw majowych podała „Gazeta Warszawska”, 1863, n. 96.

<sup>124</sup> Przemówienie kard. St. Wyszyńskiego, 26 września 1968, *W sercu stolicy*, Rzym 1972, s. 107-117.

5. *Troska o trzeźwość narodu*. – Dużo uwagi poświęcił Arcybiskup szerzeniu w archidiecezji akcji trzeźwości. Pijaństwo bowiem w XIX wieku stało się „plagą narodu”. Walkę z nałogiem prowadziło duchowieństwo, zakładając bractwa wstrzemięźliwości. W okresie „rewolucji moralnej” abstynencja stała się jednym z elementów patriotyzmu narodowego<sup>125</sup>.

Feliński nadał akcji trzeźwości charakter „religijno-moralny” i rozszerzył ją na całą archidiecezję<sup>126</sup>. W celu podjęcia skuteczniejszego działania zreformował bractwa wstrzemięźliwości, powołał specjalny komitet, który opracował jednolite przepisy dla tychże bractw. Kwestie związane z akcją „wstrzemięźliwości” omawiał z księżmi na zjeździe 15 stycznia 1863 r., na którym została zatwierdzona „Ustawa”. Szczególną uwagę zwrócił na włościan ze względu na przemiany społeczno-gospodarcze wsi; uważał, że „zaprowadzenie wstrzemięźliwości jest bez wątpienia najskuteczniejszym środkiem do podniesienia ich religijnie i socjalnie”<sup>127</sup>.

W specjalnej odezwie do duchowieństwa, w sprawie wstrzemięźliwości od trunków upajających, zachęcał kapłanów do gorliwej pracy „nad rozszerzeniem tak zbawienego dzieła”; do odezwy dołączył „Instrukcję o wstrzemięźliwości”<sup>128</sup>.

## VI. Działalność oświatowa i społeczno-charytatywna

Feliński nie ograniczył swej działalności do czynności kościelno-religijnych. Uważał, że misja Kościoła winna objąć cały naród i wszystkie jego potrzeby. Toteż popierał szkolnictwo, instytucje wychowawcze i opiekuńcze oraz organizował nowe zakłady służące „nauczaniu ludu i pielęgnowaniu dzieł miłosierdzia”<sup>129</sup>.

1. *Wizyty Arcybiskupa w instytucjach oświatowych i charytatywnych*. – W Petersburgu ks. Feliński słynął z wielkiego miłosierdzia, zwłaszcza z opieki nad sierotami. W Warszawie podziw budziła jego gorliwość w nawiedzaniu instytucji oświatowych, takich jak: szkoły, pensje, Instytut Muzyczny, Akademia Medyko-Chirurgiczna, Szkoła Główna oraz szpitale, zakładów wychowawczych i opiekuńczych, zarówno kościelnych jak społecznych, gdzie spotykał się z dyrekcją, pracownikami

<sup>125</sup> Por. M. Kozłowski, *Krajobrazy przed bitwą*, Kraków 1985, s. 79-82.

<sup>126</sup> W. Padacz, *Katolicka akcja trzeźwości w Polsce porozbiorowej*, „Homo Dei”, 1963, n. 1, s. 227; *W trosce o trzeźwość narodu. Sylwetki najwybitniejszych działaczy trzeźwościowych XIX i XX wieku*, pod red. Mariana P. Romaniuka, t. 1-2, Warszawa 1994 (t. 1, roz. IV, s. 109-115).

<sup>127</sup> *Protokół zebrania*, Feliński, *Pamiętniki*, s. 569-571.

<sup>128</sup> Odezwa abp. Felińskiego do duchowieństwa z 10 kwietnia i pismo konsystorza z 14 kwietnia 1863 r., Arch. Par., Oszkowice: *Księga rozporządzeń*, s. 335; Ustawa Komitetu, Arch. Kolegiaty Łowickiej, Teka 35; *Instrukcja o wstrzemięźliwości*, Arch. Par., Grójec: *Akta dekanatu*, t. 4, s. 839.

<sup>129</sup> List abp. Felińskiego do Piusa IX, 24 marca 1862, oryg., ASV, „Posizioni e minute”, 1862, n. 273/1.

i podopiecznymi, poznawał ich potrzeby, przemawiał, „rzucając wszędzie w zbolale dusze słowa pociechy”<sup>130</sup>, „ujmując wszystkich swą łagodnością i słowami prawdziwej dla nieszczęśliwych starców i sierot pociechy”<sup>131</sup>.

Szczególną sensację wywołała jego wizyta w „Przytułku Starozakonnych” na Woli, gdzie „przemówił do nich z miłością i tolerancją”, co uznano na „ewangeliczny krok”<sup>132</sup>. Odwiedzał też urzędy, zakłady fotograficzne, pracownie artystyczne, a 27 lipca 1862 r. wziął udział w wieczorze literackim u „Deotymy”<sup>133</sup>.

2. *Inicjatywy Felińskiego na polu oświaty.* – Godna uwagi jest troska Pasterza i jego zaangażowanie w rozwój szkolnictwa. Sprawa ta miała wyjątkowe znaczenie w Królestwie, gdzie stan oświaty był bardzo niski i gdzie tylko 60 tys. dzieci na 5 milionową liczbę mieszkańców, objętych było początkowym nauczaniem.

W programie działalności duszpasterskiej Arcybiskupa ważne miejsce zajmowało „podniesienie nauk i moralności po szkołach, oświecenie ludu”<sup>134</sup>. Zachęcał księży do „zakładania szkółek elementarnych i rozszerzania istniejących”, aby stworzyć nowe pokolenie ludu „prawdziwie wiernego, trzeźwego, uczciwego i moralnego”<sup>135</sup>. Zażądał od dziekanów sprawozdań o stanie szkół na ich terenie<sup>136</sup>. Starał się, aby w każdej parafii była szkoła elementarna, zachęcał księży do gorliwego nauczania w nich religii, a nawet, w razie konieczności i innych przedmiotów<sup>137</sup>.

Abp Feliński nie tylko popierał rozwój szkolnictwa, ale sam założył szkołę w Warszawie dla „najbiedniejszych dzieci”, w dzielnicy robotniczej na Woli, która w październiku 1862 r. liczyła około 600 uczniów<sup>138</sup>, pod kierunkiem sióstr Rodziny Maryi. Innych planów: założenia pensji „dla zamożniejszej młodzieży”, seminarium z programem szkoły średniej, „szkół organistów i nauczycieli”, „pensji dla guwernantek”<sup>139</sup> nie zdołał zrealizować z powodu zesłania.

<sup>130</sup> *Kronika kościelna*, „Pamiętnik Religijno-Moralny”, Warszawa, 1862, n. 4, s. 452.

<sup>131</sup> *Kronika*, „Kurier Warszawski”, 1862, n. 37, 15 lutego, n. 43, 22 lutego.

<sup>132</sup> *Kronika*, „Gazeta Polska”, Warszawa, 1862, n. 42, 21 lutego, n. 43, 22 lutego; „Czas”, Kraków, 1862, n. 48, 27 lutego, n. 50, 1 marca (*Korespondencja z Paryża*); „Dziennik Poznański”, 1862, n. 58, 11 marca.

<sup>133</sup> *Kronika*, „Kurier Warszawski”, 1862, nn. 60, 77, 78, 80, n. 172.

<sup>134</sup> Listy pasterskie abp. Felińskiego i list do Piusa IX, 24 marca 1862, ASV, „Posizio-ni”, 1862, n. 273/1.

<sup>135</sup> Pismo konsystorza, 30 czerwca 1862, Arch. Par., Grójec: *Akta dekanatu*, t. 4, s. 715-722, cytat, s. 717.

<sup>136</sup> Tamże, s. 719: Sprawozdanie o stanie szkół w dekanacie grójeckim.

<sup>137</sup> *Protokół z zebrania duchowieństwa*, Feliński, *Pamiętniki*, s. 573.

<sup>138</sup> List abp. Felińskiego do Piusa IX, 8 paźdz. 1862, ASV, AA. EE. SS.: „Carte...”, vol. 16, k. 213-217.

<sup>139</sup> List abp. Felińskiego do ks. Jana Koźmiana, 21 stycznia 1863, Bibl. PAU, Kraków, rkps 2213, k. 119; *Protokół zebrania duchowieństwa*, Feliński, *Pamiętniki*, s. 573.

3. *Działalność wychowawcza i charytatywna.* – Wspaniałą kartę w dziejach polski stanowi działalność Kościoła na polu wychowania i opieki. Feliński, doceniając zasługi instytucji miłosiernych, starał się je rozwijać i zakładać nowe<sup>140</sup>.

Józef Ignacy Kraszewski na łamach „Gazety Polskiej” opublikował wiadomość, że Arcybiskup „postanowił założyć pod najbliższą i nieustanną opieką swoją dwa domy Przytułku dla opuszczonych dzieci, jeden dla chłopczyków, drugi dla dziewcząt, przy obu otwierając szkółki dla przychodzących dzieci”<sup>141</sup>.

W kwietniu 1862 r. zostało otwarte Schronisko dziewcząt, pod opieką sióstr Rodziny Marii, które przybyły z Petersburga. W czerwcu Arcybiskup zakupił na ten cel dom przy ul. Żelaznej 97, do którego w lipcu przeniosły się siostry i sierotnic<sup>142</sup>, liczący początkowo 40 dziewcząt, potem 80, a w 1944 r. – 120.

Zakład dla chłopców powstał w 1863 r. pod kierunkiem ks. Zygmunta Lasockiego, który przejęty ideą Felińskiego, przez wiele lat go prowadził<sup>143</sup>.

4. *Dzieło miłosierdzia.* – W trosce o odrodzenie moralne narodu, zajął się także abp Feliński losem dziewcząt, potrzebujących specjalnej troski. Do opieki nad nimi sprowadził do Warszawy siostry Matki Bożej Miłosierdzia, z m. Teresą Potocką na czele i umieścił je na części zakupionej przez siebie posesji przy ul. Żytnej i już 1 listopada 1862 r. poświęcił ich dzieło miłosierdzia<sup>144</sup>, w którym po latach zdobyła formację zakonną siostra Faustyna, święta Apostolka Miłosierdzia Bożego.

## VII. Zesłanie Arcybiskupa

Abp Feliński, kierując się doświadczeniem wyniesionym z powstania wielkopolskiego (1848) i realną oceną ówczesnej sytuacji, usiłował powstrzymać naród przed rozlewem bratniej krwi. Stanął jak „anioł pokoju”, pomiędzy zwalczającymi się stronnictwami, wzywając Naród do rozwagi i owocnej pracy dla dobra kraju. Uważał, że wobec potęgi Rosji powstanie nie ma szans powodzenia.

Trzeba jednak wyraźnie podkreślić: Arcybiskup nie wydał żadnego listu przeciw ruchowi, a dzięki jego rzetelnym wyjaśnieniom, kierowanym do Watykanu, Stolica Apostolska powstrzymała się od jakiegokolwiek aktu potępiającego powstanie, czego usilnie domagała się Rosja.

---

<sup>140</sup> List abp. Felińskiego do Piusa IX, 24 marca 1862, ASV, *Epistolae*, „Posizioni...”, 1862, n. 273/1.

<sup>141</sup> „Gazeta Polska”, Warszawa, 1862, n. 51 (4 marca), n. 60 (14 marca).

<sup>142</sup> Tamże, n. 62, 70; „Kurier Warszawski” 1862, n. 187; Listy C. Gruszeckiej do Sióstr Niepokalanek, 1862-1863, Arch. CR, Rzym: *Mulieres*; T Helman, RM, „Wspomnienia”, masz., ARM, F-f-8, s. 60-71.

<sup>143</sup> „Un compte rendu”, b. d., ok. 1900, kopia, ARM, Fcop 905.

<sup>144</sup> Listy m. Ewy Potockiej do m. Teresy Rondeau, 1862-1863, Arch. Gen. Zgrom. Matki Bożej Miłosierdzia (AMBM), Kraków: „Listy z Laval”.

1. *Przyczyny zesłania.* – Wobec wybuchu powstania styczniowego (1863) i krwawych represji ze strony rządu carskiego abp Feliński nie pozostał bezczynny. Na znak protestu złożył dymisję z Rady Stanu (12 marca), napisał list do cara Aleksandra II (15 marca), w którym zawarł słowa: „Polska nie zadowoli się autonomią administracyjną, ona potrzebuje bytu niepodległego”.

Protesty abp. Felińskiego, a nadto zmiana polityki Rosji wobec Królestwa spowodowały, że stał się niewygodny dla władz zaborczych. Wezwany przez monarchę do Petersburga, opuścił stolicę 14 czerwca 1863 r., jako więzień stanu, pod eskortą wojskową, i już do niej za życia nie powrócił.

Drogę na wygnanie przypieczętował gaczyński memoriał, w którym Pasterz pisał do Aleksandra II: „Miłość Ojczyzny jest uczuciem wrodzonym i nikogo nie można za nią winić. Nie jest winą Polaków, że mając świętą i bogatą przeszłość historyczną wdychają do niej i dążą do odzyskania utraconej niepodległości”<sup>145</sup>.

2. *Nad brzegami Wołgi.* – Dwadzieścia lat spędził abp Feliński pod zimnym niebem północnej Rosji, skazany przez Aleksandra II na osiedlenie w Jarosławiu nad Wołgą – na czas nieograniczony. Jeszcze przez rok mógł zarządzać archidiecezją, ale jego pisma musiały przechodzić przez Sekretariat Stanu w Petersburgu. Pozostawał pod stałym nadzorem policji, cała jego korespondencja podlegała ostrej cenzurze, wszystkie jego fundusze były kontrolowane; o osobach, które go odwiedzały szły raporty do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

W archidiecezji po zesłaniu Arcybiskupa została wprowadzona żałoba kościelna: zamilkły dzwony, organy i śpiewy. Lud w ciszy modlił się o powrót Pasterza. W kwietniu 1864 r., Aleksander II odsunął całkowicie abp. Felińskiego od zarządu archidiecezją. Pretekstem do tego stał się prywatny list Pasterza do ks. Ignacego Domagalskiego w sprawie żałoby kościelnej.

Arcybiskup, pozbawiony zarządu archidiecezją (1864), złożył swoje losy w ręce Ojca Świętego, gotowy w każdej chwili zrezygnować ze stolicy biskupiej, jeśli wyrażał gotowość na przyjęcie każdej decyzji, jaką papież uzna za pożyteczną dla archidiecezji. Odpierał też naciski rządu carskiego, który różnymi sposobami usiłował zmusić go do rezygnacji ze stolicy warszawskiej.

Skępowany surowym nadzorem policyjnym, dotknięty represjami i cenzurą, potrafił jednak rozwinąć szeroką działalność apostolską, która obejmowała katolików Jarosławia i polskich wygnańców syberyjskich, którym niósł pociechę duchowną i pomoc materialną.

---

<sup>145</sup> Feliński, *Pamiętniki*, s. 621-622.



2. *Pamięć o Pasterzu-Wygnąncu*. – Bp Wincenty Popiel, informując papieża o zesłaniu abp. Felińskiego, uznał to za „prawdziwą szkodę dla Kościoła” i sugerował: „należy wszystko uczynić, ażeby abp Feliński wrócił do Warszawy”<sup>146</sup>.

Dopiero wówczas Warszawa w pełni poznała kim był jej Pasterz. W opinii społecznej pozostało przeświadczenie, że w ciągu krótkich swych rządów „więcej zrobił dla diecezji... niż wszyscy jego poprzednicy”<sup>147</sup>. On to ożywiony duchem apostołskiej gorliwości wykorzystał wszelkie środki do odrodzenia archidiecezji.

Po aresztowaniu i zesłaniu bpa Rzewuskiego (1865), ks. Zygmunt Lasocki wyrażał obawę, by kandydat rządowy nie objął władzy w archidiecezji, „gdyż wówczas gorliwość ludu warszawskiego, która zakwitła podczas pobytu Arcybiskupa i jego zastępcy, mogłaby zniknąć”. W notach kierowanych do Stolicy Apostolskiej często pojawiały się prośby, by Ojciec Święty usilnie starał się o powrót abp. Felińskiego, informując, że „katolicy Królestwa pragną widzieć swojego Arcybiskupa w Warszawie, czczą jego pamięć i osobę”<sup>148</sup>.

Abp Feliński wielokrotnie dawał dowody czci i posłuszeństwa Ojcu Świętemu. Swoje przywiązanie do Stolicy Apostolskiej, wiarę w nieomyślność papieża, zawarł w liście jaki napisał z okazji Soboru Watykańskiego I i przesłał tajną drogą do Rzymu. Pius IX włączył ten głos Pasterza-Wygnąncu do Akt Soboru<sup>149</sup>.

Drukowane informacje o zesłanym abp. Felińskim, poezje i obrazy utrwalały jego pamięć w narodzie. Pisano o nim, że „jako wzór świętobliwości i wyznawstwa jaśnieje, bielszy od śniegów, które go otaczają”<sup>150</sup>. Pamięć o „świętym biskupie polskim” przez długie dziesięciolecia pozostała też żywa nad brzegami Wołgi<sup>151</sup>.

3. *Uwolnienie z zesłania*. – Dopiero w 1883 r., w wyniku porozumienia zawartego między rządem Rosji a Stolicą Apostolską abp Feliński został uwolniony z wygnania. Papież Leon XIII, nie mogąc uzyskać od rządu carskiego zgody na jego powrót do Warszawy, przeniósł go na konsystorzu 15 marca 1883 r. na tytularne arcybiskupstwo Tarsu. Watykan nie wymagał od Arcybi-

---

<sup>146</sup> Listy bp. W. Popiela do Piusa IX, 22 czerwca 1863, 22 grudnia 1864, ASV, AA. EE. SS.: „Carte di Russia e Polonia, vol. 17, k. 494-495, 503-504.

<sup>147</sup> Tamże, List ks. J. Koźmiana, b. d., vol. 16, k. 374-375v; Słowa P. Wielopolskiej cytowane w liście m. Ewy Potockiej do m. T. Rondeau, 3 sierpnia 1862, Arch. MBM, Kraków: „Listy z Laval”.

<sup>148</sup> List ks. Z. Lasockiego do Piusa IX, 22 listopada 1865, ASV, AA. EE. SS.: „Carte di Russia e Polonia”, vol. 18, k. 473-474v; Nota, b. d., z kartką ks. Z. Lasockiego, tamże, „Russia – Polonia”, n. 34/ 52.

<sup>149</sup> List z 1 czerwca 1870, ASV, AA. EE. SS.: „Carte di Russia e Polonia”, vol. 21, cz. 1, k. 92-93v.

<sup>150</sup> „Kalendarz Katolicki Krakowski”, 1882; „Wiadomości Kościelne”, Lwów, 1876, n. 4, 1 stycznia.

<sup>151</sup> Marian Tokarzewski, *Straż przednia. Ze wspomnień i notatek*, Warszawa [1925], s. 121-122.

skupa formalnego zrzeczenia się stolicy biskupiej. Wziął pod uwagę jego dawne oświadczenia<sup>152</sup>.

Ostatnie lata życia spędził abp Feliński na drugim wygnaniu, we wsi galicyjskiej – Dźwiniaczka, apostołując wśród ludności polskiej i ukraińskiej; zmarł w opinii świętości w Krakowie 17 września 1895 r.; a gdy Polska odzyskała niepodległość jego doczesne szczątki spoczęły w katedrze warszawskiej (1921). Po beatyfikacji (18 sierpnia 2002), jego relikwie zostały przeniesione do kaplicy Archikonfraterni Literackiej (17 września 2003).

---

<sup>152</sup> List Sekretariatu Stanu Leona XIII do abp. Z. Sz. Felińskiego, 12 marca 1863, n. AE 52474, minuta włoska i łac., ASV, AA. EE. SS.: „Russia”, 158 /1-2; Feliński, *Pamiętniki*, s. 638.